Należność pocztowa opłacona ryczałtem. | Wilno, Czwartek 26 stycznia 1928 r. | Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok V. | NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY. | Nr. 20 (1067)

NOWA PODSTAWA.

Kampanja przedwyborcza ciekawa z reguły jako przegląd sił politycznych zabiegających o uznanie wobec mas obywatelskich tym razem posiada jedną dodatkową znamienną cechę. Jest nią fakt, że do czynnej pracy politycznej zgłosiły się grupy jeśli nie całkowicie nowe, jako formacja polityczna wogóle, to nowe w tem znaczeniu, że po raz pierwszy w Polsce Odrodzonej występują jako odrębne, wyraźnie zadeklarowane siły polityczne zgłaszające swój akces *do pracy państwowej*.

Do ostatniego Sejmu włącznie wszystkie grupy społeczne i polityczne można było zgrubsza podzielić na dwa obozy: *prawicowo-zachowawczy i radykalno-lewicowy*. O ile w tym drugim obozie zróżniczkowanie było znaczne, gdyż interesy tej samej grupy społecznej reprezentowało kilka nieraz stronnictw stopniujących radykalizm swego programu, o tyle po prawej stronie przewództwo i monopol na wszystkie odcienie, na wszystkie kierunki prawicowe usiłowała utrzymać w swoich rękach Narodowa Demokracja występująca w Odrodzonej Polsce, pod chytrze obmyślaną nazwą Związku Ludowo-Narodowego.

Nazwa ta obmyślana była istotnie ze względów taktycznych. Lud i naród. Lud— ze względu na konieczność pewnych kompromisów wobec potrzeb społecznych szerszych mas, naród — ze względu na chęć opanowania wszystkich żywiołów zachowawczych i społecznie i politycznie.

To też dzięki temu stanowi rzeczy podczas wyborów do poprzednich Sejmów w imieniu całego obozu prawicowego wysuwała się na pierwsze czoło Endecja, występując jako reprezentantka zarówno nacjonalistów polskich, obszarników, kapitalistów, konserwatystów wszelkiego odcienia, stanu średniego i mieszczaństwa wogóle. Niektóre z tych grup jak wielkie ziemiaństwo, jak sfery gospodarcze, oficjalnie stały na uboczu życia państwowego, powierzając przeprowadzenie swoich postulatów przywódcom politycznym Endecji, którzy równocześnie podejmowali się reprezentować i nacjonalistów, i próbowali uchodzić za obrońców średniego rolnika, rzemieślnika nawet i robotnika. Spowodowało to, że do wyborów stawały nie wyraźne wyodrębnione grupy społeczne z wyraźnym programem społecznym, lecz wielka mafja polityczna, która jednakowo podejmując się bronić wszystkich tych tak różnych, że aż nieraz sprzecznych interesów społecznych, miała w istocie na względzie nie te właśnie interesy tylko opanowanie władzy w państwie, aby we właściwej chwili, odrzucając wszystkie pozory na stronę, ukazać istotne swe oblicze — *mafji szowinistyczno-nacjonalistycznej, pozbawionej pozytywnego programu* wobec palących zagadnień państwowych.

Charakteryzując pokrótce stan rzeczy do maja 1926 r. stwierdzić należy, że wśród tej części społeczeństwa, w której ze względu na jej interesy materjalne i strukturę społeczną przeważały t. zw. prawicowe kierunki polityczne, grasowała endecja, łudząc wszystkich skutecznością swojej akcji na rzecz tych interesów i oszukując kolejno każdą z nich. Musiało to w końcu doprowadzić do przesilenia w państwie. Przesilenie to, szczęśliwie rozstrzygnięte przez przewrót majowy, było ostatecznem fiaskiem przewrotnej i obłudnej taktyki endecji. I ziemianin, i przemysłowiec, i kapitalista i wszystkie wreszcie te warstwy społeczne, które reprezentują tendencje zachowawcze w państwie stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że *faktor polityczny*, jakim była dla nich *endecja* jest *szkodliwy* i *zbędny*, że jedyna zdrowa droga do realizacji tych poglądów i potrzeb realnych prowadzi nie poprzez intrygi polityczne, ale poprzez jasne zadeklarowanie swego programu, przy jednem zasadniczem założeniu, że niezależnie od różnicy poglądów społecznych i politycznych wszystkie grupy społeczne muszą omawiać swe sprawy na wspólnej podstawie *interesu państwowego*. Zrozumienie tej jedynej drogi, prowadzącej do uzgadniania różnych interesów w ramach tego samego państwa podczas obecnych wyborów, przejawia się w całej pełni. Bogactwo kierunków politycznych, jakie przystępują samodzielnie do wyborów, jest istotnie uderzające, jeśli porównać wybory poprzednie.

Po raz pierwszy więc stają jawnie i otwarcie do pracy w państwie i konserwatyści i sfery gospodarcze i stany średnie, nie uciekając się do żadnych pośredników, nie kryjąc się na uboczu, lecz owszem z pełnem poczuciem odpowiedzialności. Grupy te, przystępując do wyborów, stwierdzają tem samem, że biorą na siebie w odpowiedniej części odpowiedzialność za losy państwa.

Jeśli mówimy tak obszernie o prawicowych ugrupowaniach społecznych, to przedewszystkiem dlatego, że ugrupowania radykalno-lewicowe są w Polsce dostatecznie zróżniczkowane i że po tej stronie społeczeństwa nie było przejawów działalności mafji politycznej, któraby usiłowała zmonopolizować przedstawicielstwo różnych kierunków politycznych dla celów czysto partyjnych.

Dlatego też, stojąc na stanowisku objektywnego obserwatora rozwoju polskiego życia politycznego, należy wyrazić głębokie zadowolenie, że minął wreszcie niezdrowy okres faktorów politycznych. Państwo tylko wówczas rozwija się zdrowo, jeśli wszystkie grupy społeczne biorą na siebie odpowiedzialność za nie, nie kryjąc się ze swojemi poglądami, jeśli deklarują gotowość otwartej obrony swych interesów, a przez to otwarcie biorą na siebie odpowiedzialność za swój stosunek do państwa.

Powstanie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem jest najlepszym *objawem politycznego uzdrowienia Polski*. Spotkały się w nim różne kierunki polityczne i społeczne nie poto, ażeby zatajać swe programy lub podstępnie z nich rezygnować, lecz aby zadeklarowawszy je wyraźnie, znaleść w zetknięciu się z innemi poglądami możliwość urzeczywistnienia swych poglądów i potrzeb w rozmiarach, na jakie *pozwala interes państwa*.

W ten sposób dla różnorodnych kierunków politycznych i grup społecznych powstała nowa *wspólna podstawa — interes państwa*, a nie, jak dawniej, wspólny, a *niesumienny faktor*.

Odszkodowanie za akcję gen. Żeligowskiego likwidacją „sprawy wileńskiej".

RYGA, 25.I. (Ate). „Tedeja Bridi" donosi z Kowna, iż w litewskich kołach politycznych bardzo obszernie omawiana jest treść odpowiedzi Waldemarasa na notę polską. Na pierwsze miejsce tych komentarzy wysuwa się sprawa pretensyj o odszkodowanie za akcję gen. Żeligowskiego, ponieważ o pretensjach tych nikt przez osiem lat nie mówił.

Obecnie uważają w Kownie, iż wobec konieczności rokowań z Polską jest to jedyny sposób likwidacji „sprawy wileńskiej". Litwa rezygnuje ze swych pretensyj do Wilna i wzamian za to chce wytargować od Polski odszkodowanie.

„Tedeja Bridi" wyraża przekonanie, że to żądanie Waldemarasa zostało powzięte pod wpływem dyplomacji zagranicznej. Wysunięcie sprawy odszkodowania za akcję gen. Żeligowskiego jest ukrytem żądaniem odszkodowania za Wilno, którego to żądania na rokowaniach Litwa nie mogłaby otwarcie postawić.

Waldemaras w Berlinie.

BERLIN, 25.I (Pat). O godz. 8 ej min. 40 rano przybył tu premjer Waldemaras wraz ze swą małżonką. W ciągu przedpołudnia premjer litewski Waldemaras złożył oficjalną wizytę w urzędzie Spraw Zagranicznych Rzeszy, gdzie o godz. 11-ej odwiedził ministra Spraw Zagranicznych d-ra Stresemanna i sekretarza stanu w urzędzie Spraw Zagranicznych p. v. Schuberta, potem zaś Waldemaras złożył wizytę kanclerzowi Rzeszy d-rowi Marxowi. W południe sekretarz stanu p. v. Schubert we własnem i min. Stresemanna imieniu rewizytował premjera Waldemarasa. Inauguracją narad politycznych będzie zapowiedziane na dziś o godz. 5-ej po poł. spotkanie Waldemarasa z min. Stresemannem w urzędzie Spraw Zagranicznych. Właściwie rokowania handlowo-polityczne rozpoczną się w dniu jutrzejszym. W piątek Waldemaras ma być przyjęty na audjencji przez prezydenta Hindenburga.

Przeciwko alarmom Landsbundu.

BERLIN, 25.I. (Pat). Omawiający wczorajszy protest przedstawicieli Landsbundu przeciw zawarciu traktatu handlowego z Polską, zbliżona do min. Stresemanna „Tägliche Rundchau" pisze: „Będzie bardzo pożytecznem, jeżeli wskażemy, iż platforma, na której p. Hermes prowadzi obecnie rokowania z Polską została jednomyślnie zatwierdzona przez cały gabinet Rzeszy, tem samem zaś stanowi ona również pogląd niemieckiego ministra wyżywienia. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że woli rządu niemieckiego doprowadzenia z Polską rokowań na tej właśnie podstawie nie może w niczem zmienić prywatne oświadczenie przedstawicieli Landsbundu.

W interesie rolnictwa niemieckiego, którego ciężka sytuacja spotyka się powszechnie z pełnem zrozumieniem, należałoby więc ostrzec te koła agrarne przed przeciąganiem struny i przed ogłaszaniem alarmujących programów, które w tej formie, w jakiej ukazało się oświadczenie Landsbundu, mogą tylko spowodować protest ze strony innych kół niemieckich, a tem samem zaszkodzić interesom rolnictwa niemieckiego".

Polityczna podróż ministra Spr. Zagr. Rumunji.

MEDJOLAN, 25.I (Pat). Rumuński minister Spraw Zagranicznych Titulescu oświadczył przedstawicielowi „Corriere della Sera", że zamierza pozostać w Rzymie do piątku, gdzie będzie gościem rządu włoskiego, a następnie odwiedzi Brianda i Stresemanna. Minister Titulescu chce przedstawić stolicom europejskim szczerą chęć Rumunji do współpracy pokojowej na zasadach status quo. Udaję się do Rzymu, oświadczył minister rumuński, aby otwarcie i lojalnie rozmówić się z Mussolinim w sprawach interesujących oba państwa. Spodziewam się, że stosunki włosko-rumuńskie dzięki tej wymianie zdań wzmocnią się i rozszerzą. Polityka Małej Ententy ma na oku wyłącznie cele defenzywne, tak samo zresztą, jak i nasze przymierze z Polską.

Proces ks. prałata Skalskiego.

MOSKWA, 25-I. (Pat). We wtorek dnia 24 b. m. późnym wieczorem przed wojskowem kolegjum Najwyższego Sądu Związku Sowietów rozpoczęła się rozprawa ks. prałata Skalskiego, który został pociągnięty do odpowiedzialności z art. 54 k. k. Sowietów.

Przewodniczy rozprawie Ulrich. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych. Oskarża starszy pomocnik prokuratora Najwyższego Sądu Zw. Sow. Katanjan. Broni ks. prałata członek moskiewskiego kolegjum obrończego Kariatin.

Proces ks. prałata Skalskiego poprzedzony był w prasie sowieckiej zaciekłą kampanją przeciwko duchowieństwu polskiemu w ZSRR wogóle.

Między innemi 19 stycznia r. b. ukazał się w „Izwiestjach" artykuł p. t. „Polskij szpion ks. Skalskij", w którym niejaki Morozow charakteryzuje działalność rzekomo antysowiecką całego duchowieństwa katolickiego w Zw. Sow. przypominając procesy miński i leningradzki przeciwko księżom katolickim z arcybiskupem Cieplakiem na czele.

Księdzu Skalskiemu autor artykułu zarzuca agitację przeciwko władzy sowieckiej, organizowanie jawnej propagandy pro-polskiej, oraz okazywanie materjalnej pomocy osobnikom, których władze sowieckie uważały za przedstawicieli polskiego wywiadu.

* * *

MOSKWA, 25-I. (Pat). Tass donosi. W czasie wstępnego przesłuchania ks. Skalskiego ten ostatni zaznaczył, że jest obywatelem Zw. Sow. i że swą urzędową działalność wykonywał stale na Ukrainie.

Na wniosek prokuratora Katanjana, sąd postanowił dołączyć do aktów szereg dokumentów, między innemi listy ks. Fedukowicza do Papieża, oraz listy ks. arcybiskupa Cieplaka pisane z Rzymu.

Ogłoszenie deklaracji o potępieniu wojny.

PARYŻ, (Pat.) Ambasador francuski w Stanach Zjednoczonych Claudel zawiadomił telegraficznie, że odpowiedź francuska na notę Kelloga dotycząca postawienia wojny poza prawem, zostanie ogłoszona niezwłocznie po doręczeniu.

Tarnopol przesyła Marszałkowi wyrazy czci i żołnierskiego przywiązania.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Zjazd delegatów Związku Legjonistów, Zw. Strzeleckiego, Zw. Naprawy Rzeczypospolitej okręgu wyborczego tarnopolskiego, odbyty dnia 22 stycznia 1928 r. przesłał premjerowi rządu Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy głębokiej czci i żołnierskiego posłuszeństwa.

Posiedzenie inauguracyjne Głównej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

WARSZAWA, 25.I (Pat). Dnia 30 b. m. pod przewodnictwem p. ministra Reform Rolnych p. prof. Witolda Staniewicza odbędzie się o godz. 10-ej rano w gmachu Ministerstwa Reform Rolnych posiedzenie inauguracyjne Głównej Rady Naprawy Ustroju Rolnego.

P. minister Staniewicz otworzy posiedzenie Rady przedstawiając ogólnie rys całokształtu działalności Ministerstwa Reform Rolnych, poczem p. naczelnik Woliński zreferuje szczegółowo sprawę stosunków agrarnych w Polsce, a dyr. inż. Kasiński—działalność Urzędów Ziemskich w okresie od 1918 do 1927 r. włącznie. Następnie p. min. Staniewicz przedstawi program prac na najbliższy okres. Do Rady Głównej Naprawy Ustroju Rolnego p. minister powołał szereg przedstawicieli społeczeństwa, wybitnych znawców stosunków agrarnych.

Prace komitetu ekspertów do spraw ograniczeń przywozu i wywozu.

WARSZAWA, 25.I (Pat.) Dn. 30 b.m. rozpoczną się w Genewie prace komitetu ekspertów do spraw ograniczeń przywozu i wywozu spowodowanych przepisami weterynaryjnemi.

Komitet powyższy zbiera się w wykonaniu uchwał międzynarodowej konferencji ekonomicznej oraz postanowień międzynarodowej konwencji anty-reglamentacyjnej z listopada 1927 r. i odnośnych decyzyj Rady Ligi i komitetu ekonomicznego.

Celem prac komitetu ekspertów jest ustalenie w płaszczyźnie międzynarodowej gwarancyj, jakie mogą dać państwa eksportujące produkcji hodowlanej dla zabezpieczenia państw importujących przed zawleczeniem zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz ułatwień przy przywozie, które na podstawie tych gwarancyj mogą przyznać państwa importujące.

Ze strony Polski został zaproszony przez sekretarjat Ligi Narodów do udziału w pracach komitetu p. J. Nowak b. premjer profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Z Międzynarodowego Biura Pracy.

Międzynarodowe Biuro Pracy wydało obszerne studjum o przymusowem ubezpieczeniu od chorób.

Dla stworzenia tak doniosłego dzieła, Biuro Pracy poszło za wskazówkami, które w r. 1925-ym udzieliła mu Międzynarodowa Konferencja Pracy podczas VII-ej swojej sesji. Uchwała wówczas powzięta skłaniała Biuro do kontynuowania swych prac informacyjnych odnośnie do ubezpieczeń społecznych, kładąc nacisk na to, iż informacje zebrane i opublikowane mają odnosić się nietylko do rozwoju ustawodawstwa, ale do rezultatów osiągniętych z jego zastosowania. Celem wykonania tego programu Biuro Pracy zanalizowało niemniej niż 350 ustaw z regulaminów, 220 raportów i innych dzieł, napisanych ogółem w 16 językach.

Z dzieła tego wynika, iż ubezpieczenia spełniają coraz lepiej swoją funkcję w ochronie zdrowia rodziny robotniczej i zdolności produkcji pracowników, przez rozszerzenie sfery ubezpieczonych i udoskonalenie systemu.

Z Litwy Kowieńskiej.

W Zjednoczeniu Polaków Studentów U. L.

KOWNO, 25.I (tel. wł.). W niedzielę 21 b. m. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Studentów U. L., na którem po wysłuchaniu sprawozdania z działalności ustępującego zarządu, obrano zarząd i komisję rewizyjną zrzeszenia na r. 1928.

Nowy zarząd ZPSUL. ukonstytuował się następująco: prezes—p. Cz. Galiński, wice-prezes—p. H. Szyłkarski, skarbnik — p. Wł. Stomma, sekretarz p. F. Sarnacka oraz członkowie pp. H. Kaczyńska, Wł. Jankowski i Z. Mirowski.

Do Komisji Rewizyjnej obrano pp.: Gibieżównę, St. Bukowskiego i L. Mąkiewicza.

Rząd litewski nie zakończy w roku bieżącym komasacji gruntów.

Z Kowna donoszą: w tych dniach w Ministerstwie Rolnictwa w Kownie odbyła się przy udziale przedstawicieli rządu konferencja, na której rozważano możliwości ukończenia w roku bieżącym komasacji gruntów na Litwie. Według planów ministerstwa komasacja gruntów chłopskich we wszystkich powiatach miała być ukończona na wiosnę r. b. Obecnie, jak się okazuje w braku niezbędnych na ten cel kredytów, wstrzymano dalszą akcję scaleniową.

Księża litewscy agitują przeciwko rokowaniom z Polską.

W wielu parafjach po stronie litewskiej księża litewscy rozpoczęli ostatnio z ambon prowadzić propagandę przeciwko rokowaniom polsko-litewskim:

W parafji Giełwańskiej w ubiegłą niedzielę doszło nawet na tem tle do zajść, gdyż ludność naogół z upragnieniem oczekująca nawiązania normalnych stosunków z Polską, poczęła gorąco protestować.

Agitacja księży litewskich idzie w tym kierunku, by wywrzeć presję na rząd litewski i zmusić go do jaknajmniejszych ustępstw na rzecz Polski podczas przyszłych rokowań pokojowych.

Odezwy antyrządowe w Kłajpedzie.

Podczas uroczystości w Kłajpedzie, która odbyła się przed kilkoma dniami w związku z pięcioletnią rocznicą przyłączenia tego miasta do Litwy, rozrzucano tam w tysiącach egzemplarzy odezwy antyrządowe, wskazujące, iż Kłajpeda w chwili, gdy przeszła w ręce litewskie, była w kwitnącym stanie, a obecnie, wskutek samobójczej polityki rządu Waldemarasa, jest w stanie zupełnego upadku.

Z Państw Bałtyckich.

Zeelens przewodniczącym komisji spraw zagranicznych Sejmu.

RYGA. 25. 1. (Pat). Zgodnie ze zwyczajami parlamentarnemi, b. minister spraw zagranicznych Zeelens wybrany został ponownie na stanowisko przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Sejmu.

Wyjazd sir Tudora Vaughan'a.

RYGA. 25. 1. (Pat). Sir Tudor Vaughan, który od r. 1923 był angielskim ministrem pełnomocnym w państwach bałtyckich, opuścił o północy Rygę udając się na nową placówkę dyplomatyczną w Stokholmie.

Balotis ministrem Spraw Zagranicznych.

RYGA, 25.1. (Ate.) Poseł łotewski w Kownie Balotis wyraził swą zgodę na objęcie teki ministra Spraw Zagranicznych. Przyjazd jego oczekiwany jest w dniach najbliższych.

Waldemaras o sytuacji nad Bałtykiem

BERLIN, 25.I (Pat.) „Berliner Zeitung am Mittag" ogłasza dziś artykuł premjera litewskiego Waldemarasa o stosunkach niemiecko-litewskich.

Na wstępie artykułu p. Waldemaras zaznacza, że najwłaściwszą koncepcją trwałej pacyfikacji stosunków nad Bałtykiem byłoby utworzenie związku państw nadbałtyckich, w którego skład weszłyby wszystkie państwa nadbałtyckie z wyjątkiem Finlandji. Łotwa która wkrótce odczuć musi — zdaniem Waldemarasa—w większym stopniu niż Litwa nacisk ze strony mocarstw zagranicznych, powinna zrozumieć konieczność związku między państwami nadbałtyckiemi. W Estonji zaś, jak przyznaje Waldemaras, sympatje dla Polski są dziś niezwykle silne.

Przechodząc następnie do omówienia stosunków niemiecko-litewskich p. Waldemaras oświadcza, że kwestja niemiecka na Litwie jest dzisiaj po sprawie wileńskiej najważniejszym problemem polityki litewskiej. Litwa zdaje sobie dobrze sprawę z konieczności przyznania obywatelom narodowości niemieckiej najszerszych praw w ramach konstytucji litewskiej. Rząd litewski nie żywi żadnych wrogich zamiarów wobec mniejszości niemieckiej na Litwie.

Waldemaras zapewnia dalej, że rząd litewski dołoży w przyszłości większych niż dotychczas starań, aby nie dopuścić do stosowania represyj wobec żywiołu niemieckiego i przyrzeka, że osobiście zajmie się każdą sprawą niemiecką oraz w każdym poszczególnym wypadku porozumiewać się będzie z gubernatorem kłajpedzkim.

Zbliżona do min. Stresemanna „Tagliche Rundschau" podkreśla, że po uprzejmych słowach Waldemarasa pod adresem Niemiec, rząd i opinja niemiecka oczekują niebawem czynów potwierdzających złożonego w Berlinie przyrzeczenia.

Plany sowieckie.

BERLIN, 25.I. (Pat.) „Berliner Zeitung am Mittag" przynosi sensacyjne informacje o planach rządu sowieckiego w stosunku do rządów francuskiego i amerykańskiego. W dniach najbliższych, według doniesienia dziennika, przybyć ma do Berlina z Moskwy ambasador niemiecki w Moskwie hr. Brockdorf Rantzau. Przyjazd jego ma pozostawać w związku z ważnemi naradami rządu niemieckiego w sprawach polityki zagranicznej. Ambasador niemiecki w Moskwie miał w ostatnich dniach prowadzić z członkami rządu sowieckiego wyczerpujące narady na temat aktualnych wielkich zagadnień politycznych. Rząd sowiecki, jak donosi dalej ten dziennik, ma w dalszym ciągu trwać na stanowisku polityki zbliżenia między Rosją a Niemcami i Ameryką oraz zamierza, za pośrednictwem swego ambasadora w Paryżu sondować opinję francuską w sprawie przymierza między Francją a Sowietami.

Opozycjoniści z Trockim na czele wysłani na 3 lata.

Niemiecka komunistyczna opozycyjna gazeta „Folkswille" podaje, że Trocki wraz z innymi przywódcami opozycji został zesłany narazie na 3 lata. Mieszkania opozycjonistów w Moskwie wraz z książkami, korespondencją i innymi materjałami zostały przez G. P. U. opieczętowane.

Echa tajemniczego transportu broni.

BIAŁOGRÓD, (Pat.). Wobec sprzecznych wiadomości, nadchodzących z Paryża i Hagi w sprawie noty państw Małej Ententy wysłanej w związku z aferą przemycania broni do Węgier w tutejszych kołach politycznych twierdzą, że nota ta zawiera również bezpośrednie żądania wysłania komisji inwestygacyjnej do Węgier.

* *

PARYŻ, 25. I. (Pat) „Petit Parisien" donosi z Białogrodu, że rumuński minister pełnomocny Emandi stwierdził, że transport broni wykryty na stacji w St. Gothard był już 10-tym zrzędu transportem sprowadzanym do Węgier od czasu zniesienia kontroli wojskowej.

Emandi zauważył, iż Węgry mogą uzbroić obecnie około 10-ciu dywizyj i zakończył wywiad oświadczeniem, że w łonie Małej Ententy istnieje całkowite porozumienie co do demarche, jakie podjęte zostanie we właściwym czasie w Genewie.

Ogromny wybuch wulkanu.

HAGA, 24. I (Pat). Wybuch wulkanu Krakatao w cieśninie morskiej między Sumatrą a Jawą przybrał tak groźne rozmiary, że rząd wezwał ludność do schronienia się. Ludność nadbrzeżna ucieka w popłochu. Krater, który od roku 1883 leżał poniżej powierzchni morza wyłania się teraz powoli z wody. Istnieje obawa dalszego wybuchu.

Zamordowanie siostrzenicy Papieża.

BERLIN, 25. I. (Pat) Prasa tutejsza otrzymała z Medjolanu szczegóły o zamordowaniu tam siostrzenicy Papieża Angeliki Ratti. Zbrodni tej dokonali włamywacze. Policji nie udało się dotychczas odnaleźć śladów zbrodniarzy. Zamordowana jest córką znanego przemysłowca medjolańskiego jedynego żyjącego brata Papieża.

Nowy sposób odmładzania.

WIEDEŃ, (Pat.). Prasa wiedeńska szeroko omawia nowy sposób odmładzania wynaleziony przez wiedeńskiego lekarza dr. Karola Doblera. Nowa metoda polega na niszczeniu nerwu sympatycznego za pomocą środków chemicznych. Sposób ten wypróbował wynalazca w przeszło 200 wypadkach. Oddziaływał on na nerw sympatyczny za pomocą 7 proc. roztworu karbolu i uzyskał wzmozenie obiegu krwi regenerację całego organizmu. Udało się w ten sposób uleczyć także chorych na cukrzycę.

Zmiana rozkładu jazdy na odcinku Nowojelnia—Nowogródek.

Dyrekcja Wileńska P. K. P. podaje do wiadomości, że wobec słabego zaludnienia, pociągi osobowe wąskotorowe na odcinku Nowojelnia—Nowogródek nr. 3159, odchodzący z Nowojelni o godzinie 23 i nr. 3160, odchodzący z Nowogródka o godz. 20 minut 40, od dnia 1-go lutego r. b. kursować nie będą i od tegoż dnia i na tymże odcinku zostanie zmieniony rozkład jazdy osobowego pociągu nr. 3157, odchodzącego z Nowojelni o godz. 20 minut 39, który będzie odchodzić z tej stacji o godz. 19 min. 58 i przychodzić do Nowogródka o godz. 21 min. 28.

Mordercy ś. p. kuratora Sobińskiego przed sądem.

LWÓW, 25.I. (Pat). Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczął się dzisiaj proces o zabójstwo kuratora Okręgu Szkolnego Lwowskiego św. p. Stanisława Sobińskiego. Na ławie oskarżonych zasiadło szereg osób, wśród których znajduje się 5 kobiet. Wszyscy oskarżeni pochodzą ze sfer inteligencji. Są przeważnie studentami uniwersytetu. O wczesnej godzinie korytarze sądu wypełniły się tłumem ciekawych usiłujących dostać się na salę rozpraw, na którą jednak wstęp dozwolony jest jedynie za biletami. Silny oddział policji strzeże porządku. O godzinie 9-ej rano zjawił się na sali trybunał z sędzią okręgowym Angielskim jako przewodniczącym na czele oraz prokuratorem Laniewskim. Po wylosowaniu ławy przysięgłych i zaprzysiężeniu sędziów przysięgłych oraz po załatwieniu innych formalności wstępnych, przystąpiono do odczytywania aktu oskarżenia obejmującego 140 stron druku. Z pośród oskarżonych Wasylowi Atamańczukowi i Iwanowi Werbickiemu akt oskarżenia zarzuca zbrodnię skrytobójczego morderstwa, jakiej dopuścili się w dniu 19-go października 1926 r. we Lwowie na osobie kuratora Okr. Szk. Lwowskiego św. p. Stanisławie Sobińskim

Ponadto tak ci dwaj jakoteż wszyscy inni oskarżeni są już to o zbrodnię zdrady głównej już to o szpiegostwo albo o obie te zbrodnie łącznie. Kilku oskarżonych pozostaje jeszcze pod zarzutem innych zbrodni jak ukrywanie zbrodniarzy, zbrodnia gwałtu publicznego, oszczerstwa i fałszywe zeznania przed sądem. Akt oskarżenia stwierdza, że morderstwo dokonane na św. p. Sobińskim było aktem politycznej doniosłości i teroru dokonanym przez terorystyczną, antypaństwową, ukraińską organizację wojskową. Organizacja od szeregu lat znaczyła swą działalność szeregiem zamachów sabotażowych na objekty kolejowe i budynki policyjne, paleniem zabudowań gospodarczych i zbiorów rolnych, napadami rabunkowemi na kasy rządowe i licznemi zamachami na Rusinów przychylnych w stosunku do państwowości polskiej. Dalej uprawiała organizacja ta szeroko rozgałęzioną akcję szpiegowską na rzecz państw ościennych. Już w r. 1924 w mieszkaniu niejakiej Olgi Bassarabowej odkryła policja składnicę szpiegowską wzmiankowanej organizacji. Obaj oskarżeni o zamordowanie kur. Sobińskiego byli czynnymi przodującymi członkami tej organizacji, z łona której wyszedł ten mord.

Kurator Sobiński owego wieczora wracał wraz ze swoją małżonką z kina do domu i tuż przed samym domem dwaj sprawcy znienacka oddali do niego dwa strzały rewolwerowe, które spowodowały natychmiastową śmierć, poczem sprawcy zbiegli, kryjąc się w sąsiednich zaułkach. Przez długi czas nie udawało się policji wpaść na trop sprawców, aż ostatecznie posługując się licznemi informacjami poufnemi, policja wpadła na trop bezpośrednich sprawców morderstwa, mianowicie Atamańczuka i Werbickiego. Atamańczuk zorjentowawszy się o co go policja podejrzewa usiłował zbiec do Czechosłowacji, przekradając się jednak górami zmylił drogę i w oddaleniu zaledwie kilku kilometrów od czechosłowackiej granicy wpadł w ręce posterunkowych policji. Tak Atamańczuk jak i Werbicki zostali poznani przez szofera Hasmana, jako ci osobnicy, którzy w krytycznym czasie jechali jego autem w miejsce czynu. Pozatem liczna zakwestjonowana przez policję korespondencja oraz dokumenty organizacji popierają oskarżenie ich o zbrodnię morderstwa.

Obaj oni wypierają się winy, wykazując swe alibi, które jednakże przez badanych świadków potwierdzone nie zostało. Proces, który toczył się w ub. roku w Krakowie przeciwko Włodzimierze Pipczyńskiej i jej 36-ciu towarzyszom o szpiegostwo dostarczył szeregu dowodów rzeczowych uzasadniających winę oskarżonych w obecnym procesie. Z pośród dalszych oskarżonych należy podnieść działalność narzeczonej Iwana Werbickiego Aleksandry Janickiej jakoteż narzeczonej Atameńczuka Janini Korolkowej oraz brata Werbickiego Michała. Są to wszystko członkowie rzeczonej organizacji, z których każdy pełnił przydzielone sobie funkcje już też szpiegowskie już też propagandowe. Akt oskarżenia powołuje do rozprawy około 50-ciu świadków i wnosi o odczytanie całego szeregu dokumentów, korespondencji treści antypaństwowej i t. d. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 4 tygodnie.

Z Rosji Sowieckiej.

Długi sowieckie.

MOSKWA, 25.I (kor. własna). Z opublikowanego sprawozdania ludowego komisarjatu skarbu Z. S. R. R. wynika, że długi państwowe (mowa tylko o pożyczkach i zobowiązaniach wewnętrznych) w roku 1927 wzrosły o 207 mil. rubli. Ogółem rząd sow. winien jest swoim obywatelom 945,7 miljonów rubli.

Sowiecka „opieka" nad dzieckiem.

MOSKWA, 25.I (kor. własna). W m. Twer zdarzył się wypadek, który głęboko wzruszył nawet zupełnie zobojętniałe na wszystko społeczeństwo sowieckie. W jednej z „wzorowych" (innych w Sowietach niema) ochronek tego miasta pozostawione bez opieki $1^1/_2$ roczne dziecko powiesiło się na sznurkach, któremi były pozwiązywane zabawki ochronki. Wypadek ten miał miejsce w obecności 25 innych dzieci przebywających w tym samym pokoju do zabaw o powierzchni 12 $mtr.^2$

Z Białejrusi Sowieckiej

Sowiecka odezwa w sprawie „Hromady".

MIŃSK, 25.I (kor. własna). Komitet wykonawczy M. O. P. R. wydał odezwę, w której, zwracając się swoim zwyczajem do pracujących całego świata, przedstawia sprawę Hromady, jako akt „teroru i okropnych gwałtów" obecnego rządu polskiego i nawołuje do czynnych wystąpień i protestów przeciwko uwięzieniom i sądom nad niewinnymi barankami z „organizacji, która należycie opiekowała się gnębionymi obywatelami polskich kresów".

Z całej Polski.

Pogrzeb b. min. Galicji ś. p. Z. Morawskiego.

KRAKÓW, 25.I (Pat.) W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb św. p. Zdzisława Morawskiego b. ministra dla Galicji. Przy katafalku w kaplicy cmentarnej odprawił modły ks. metropolita Sapieha. Nad grobem przemawiał b. namiestnik Galicji Leon Piniński. W pogrzebie oprócz rodziny wzięli udział liczni przedstawiciele świata naukowego, Akademji Umiejętności, władz i miasta oraz liczne tłumy.

Zasiłek dla awansowanych urzędników.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak się dowiadujemy, wiadomość, podana przez jedno z pism, jakoby urzędnikom, którzy otrzymali awans w ciągu ostatniego miesiąca nie przysługiwało prawo do jednorazowego zasiłku, uchwalonego przes Radę Ministrów w dniu 20 b. m., nie odpowiada prawdzie.

Silne lotnictwo—to potęga państwa!

O wierszach i prozie Łopalewskiego.

IV. *)

Doszliśmy do wniosku, że utwory na tematy religijne, powszechne, uniwersalne—mogą być oceniane jedynie kryterjami ogólnemi, wyzbywającemi się partykularnego punktu widzenia.

Ostra Brama jest dowodem kultu kraju naszego dla Najświętszej Marji Panny, ale jest ona jednocześnie jedną z odmian tego powszechnego kultu, kultu światowego dla Bogarodzicy.

Tak rzecz biorąc „Betlejem" Łopalewskiego nie jest czemś specyficznie wileńskiem, co więcej, czemś wyłącznie wileńskiem być nie chce.

Wypływa ta intencja autora z założeń ideowych, reprezentowanych przez jego utwór, jak też częściowo z metody budowy postaci—nawskroś syntetycznej. Nie znaczy to, by utwór jego stronił od właściwości lokalnych naszych, krajowych. Przeciwnie zbudowany on jest na podłożu dziejowem, na którem wyrósł nasz kraj, powstała jego potęga, znaczona największemi, najbardziej wartościowemi faktami przeszłości.

Przedewszystkiem stwierdźmy atmosferę, z jakiej wyrasta „Betlejem".

Tok wiersza jego, napięcie uczuciowe, rytmiczne, proste, uosobione w owej modlitwie Mickiewicza u końca aktu drugiego, a rozpoczynającej się od słów

„O przyjdź Królestwo Twoje
Na padół łez i płaczu:
W dom cichy i spokojny
Strudzonych zbierz tułaczów"

wskazuje wyraźnie na urok, idący z Wyspiańskiego na autora „Betlejem".

Ale jest jeszcze inny czynnik, świadczący, iż atmosfera duchowa tego utworu wywodzi się ze szczytów naszej literatury—to tajemnicza postać dziewczyny, symbolu prostoty, piękna, dobra, serca, symbolu czegoś oderwanego od życia, a przeciwstawionego tłumowi przeciętnych aktorów misterjum (ubodzy, robotnik, inteligent i t. d.) — słowem poezji, uosobionej w obłąkanej dziewczynie, ród swój wywodzącej z Mickiewicza.

Mickiewicz i Wyspiański — to atmosfera, z której wyrastają betlejki Łopalewskiego. To są jego „zależności" literackie.

Tak u nas poczytny rodzaj literacki betlejem, czy szopki wyrasta zazwyczaj z czynników, na które składa się tradycja i życie współczesne. Każde betlejem posiada część tradycyjną, przeważnie religijną oraz aktualną, z życia współczesnego czerpaną. Istnieje schemat techniczny, w który wtłacza się treść ideową.

Łopalewski poszedł inną drogą. Nie zerwał z pewnemi czynnikami tradycji betlejek, ale rozszerzył za to ramy ich, dając więcej niż na betlejki przystało. Jest to zaletą i wadą równocześnie jego utworu.

Część pierwsza wykracza wyraźnie poza ramy betlejem, wprowadza głęboko społeczne, omal że tragiczne, jak w scenie z inwalidą i częściowo robotnikiem, zagadnienia, których nie mógł, jak to zauważył prof. Srebrny w tych ramach rozwiązywać Łopalewski, a które, zdaniem mojem, nadały utworowi charakter smutny, tragiczny, co się nie godzi z nastrojem Bożenarodzeniowych betlejek.

Część druga, najlepsza i najtęższa, jest bardzo dobrym przykładem syntetycznego: ideowo i technicznie, przeprowadzenia zadania artystycznego. Treść tej środkowej części rzucona została na podłoże dziejowe polsko-litewskiej przeszłości. Wielki święty, wielki poeta i wielki wódz dają piękną i budującą syntezę tej przeszłości.

Św. Kazimierz najgłębszą treść religijną wypowiada u wrót Ostrej Bramy słowami wstępnemi, otwierającemi epopeję narodową, a jednocześnie szczytowy arcytwór literatury krajowej. Każdemu poecie pomysł ten aż się narzuca: Św. Kazimierz, pielgrzymujący do Matki Boskiej Częstochowskiej—oddaje hołd obu Matkom: Ostrobramskiej i Częstochowskiej. Jest tu nieścisłość historyczna—zarzucił ktoś. Tak. Bo Mickiewicza i Ostrej Bramy jeszcze nie było? Tak samo jak nie mógł Witold wjeżdżać do Wilna przez Ostrą Bramę, co uszło uwadze krytyków—realistów. Ale pamiętać proszę, że anachronizmy stanowią utarte podstawowe prawo poety, że nietylko mit historyczny, ale i pewna dowolność historyczna, swoboda jej stosowania są przywilejem fantazji poetyckiej i wyobraźni artystycznej.

Tem samem prawem Mickiewicz spotyka się z w. ks. Witoldem i Św. Kazimierzem królewiczem, tym też sposobem syntetycznego przedstawiania wypadków w. x. Witold ma dwa oblicza w „Betlejem"; sprawca zamętu i głosiciel zgody polsko-litewskiej. Witold, który ma już za sobą nietylko dążności separatystyczne, ale i chwałę wielkich triumfów na polach Grunwaldu. A czyż trzeba dowodzić dlaczego na tak poprowadzonem podłożu ideowem, odpowiadającem dziejom litewsko-polskim, Mickiewicz występuje jako apostoł równości i sprawiedliwości?

Zarzuty stawiane przez krytykę Łopalewskiemu na punkcie historycznym zakrawają na żarty. Rzeczowość ich równa się rzeczowości tego zarzutu, nieoszczędzonego Łopalewskiemu, że figuruje w utworze jego dwuwiersz:

„Witold idzie po ulicy.
Za nim niosą dwie szablicy".

Jednemu z krytyków przypomina to piosenkę na temat:

„Chodzi wróbel po ulicy
szuka sobie ziarn pszenicy..."

Z równem powodzeniem mógłby krytyk żądać, by zamiast owych szablic, był dwuwiersz:

„Siedziała na lipie
wołała Filipie..."

gdyby nie małe — *ale*, to mianowicie, że ów dwuwiersz o szablicach jest żywcem wyjęty ze starej piosenki, notowanej przez encyklopedje staropolskie (Gloger t. IV, str. 10) i pasuje do wizerunku Witolda.

Takie nieporozumienia krytyczne powstały stąd, że krytyka nie zawsze usiłowała wobec utworu Łopalewskiego zająć stanowisko ścisłe i rzeczowe. Boć albo się patrzy na utwór realistycznie, a wówczas potępia się wszelkie anachronizmy i dowolności historyczne, albo go się bierze symbolicznie, a wówczas się uznaje prawo do syntetycznej budowy i ideowego indywidualizmu — albo wreszcie potępia się jedną z tych metod, a stosuje obie, dążąc do wyłuskania jednak intencji autora.

Tej rzeczowości stanowiska i ścisłości metody u większości krytyków Łopalewskiego doszukać się trudno.

Streszczając te rozważania stwierdzić należy, że „Betlejem Ostrobramskie" reprezentuje poważne walory poetyckie i uczuciowe w szczególności, posiada jednak przerost zagadnień ideowych, (część pierwsza) rozsadzających utwór, i nadających mu częściowo smutny, pesymistyczny ton, nie pasujący do nastrojów kolendowych i świątecznych.

Ten nadmiar ideowego balastu — tutaj będący wadą — świadczy o znacznych możliwościach Łopalewskiego, idących po linji stworzenia dramatu scenicznego. Posiada bowiem autor dar wydobywania konfliktów dramatycznych i głębsze spojrzenie społeczne. Wymownie o tem świadczą postacie inwalidy i robotnika.

Wady „Betlejem Ostrobramskiego" nie mogą zasłonić jego polotu poetyckiego. A o sile i barwie napięcia uczuciowego, o pięknościach emocjonalnych dzieła niech świadczy choćby tyrada chłopa o jego bólach i radościach jako uprawiacza roli.

Poezja niefałszowana, czysta unosi się nad Betlejkami Łopalewskiego, wyrastającemi ponad betlejki przeciętne

Wiktor Piotrowicz

(Dok. nast.).

*) Patrz „Kurjer Wileński" Nr. Nr. 17 i 18 z dn. 22 i 24 stycznia 1928 r.

PRZEGLĄD BAŁTYCKI

Nr25

LITWA.

Litewskie kopalnictwo torfu.

Jedynem bodajże kopalnianem bogactwem Litewskiej Republiki jest torf. Pokłady torfu zajmują około 180.000 hektarów przestrzeni, czyli około 4% terytorjum Republiki i, w mniemaniu litewskich ekonomistów, mają zastąpić drzewo opałowe, którego zapasy zastraszająco się zmniejszyły w ostatnich latach, oraz wyrugować importowany węgiel kamienny. Toteż eksploatacji torfowisk poświęca się wiele uwagi. Dotychczasowe wysiłki nie przyniosły rezultatów, odpowiadających pokładanym nadziejom, jednakże pewien postęp daje się zaobserwować. W ciągu pierwszych 10 ciu miesięcy r. 1927 produkcja torfu wyniosła 80 000 tonn, wobec 71.000 tonn, wykopanych w r. 1926. Wobec tego zacytujemy niżej pewne cyfry, podane przez wice konsula Stanów Zjedn. Ameryki w Kownie p. Geritty w jego raporcie, przeznaczonym dla Departament of Commerce w Waszyngtonie, a poświęconym przemysłowi torfowemu na Litwie.

Z wyżej wymienionej cyfry 180.000 hektarów torfowisk, najbardziej bogate znajdują się w okolicy Szawel. Następne pod względem swego znaczenia są torfowiska marjampolskie. Tylko nieznaczna część torfowisk jest eksploatowana.

Tereny eksploatowane w chwili obecnej zajmują około 21.700 hektarów, zawierających 618,000 m.³ mokrego torfu i 200 000 tonn torfu suchego. Przeciętna głębokość pokładów wynosi 2,26 m. w okolicy Szawel i 4,81 m. w okolicy Poniewieża. Gatunek torfu jest różny. Około 30% litewskich torfowisk posiadają torf ostatecznie sformowany, podczas, gdy 30% torfowisk mają materjał zmieszany z błotem, zaś 40% zawierają torf włóknisty. Gatunek torfu sformowanego już, należy uważać za zadawalniający. Daje on około 2,47% popiołu, aczkolwiek niższe kategorje tegoż torfu dają 6,79% i 10,09% popiołu. Torf dający ponad 20% popiołu nie jest eksploatowany. Ilość kaloryj ciepła, dostarczanego przez torf litewski jest zadawalniająca i wynosi od 2 800 kaloryj do 4 500 kaloryj.

Torf jest używany w niektórych powiatach (Wiłkowyszki) przez włościan. Drobna eksploatacja torfu jest obliczana na 200 m³ rocznie. Na szerszą skalę torf zaczął być używany dopiero w r. 1921, w związku z zaznaczającym się brakiem drzewa opałowego.

W chwili obecnej istnieje 9 przedsiębiorstw kopalnictwa torfu. Zatrudniają one w sezonie letnim i jesiennym około 1.200 robotników. Dzienna płaca robocza wynosi od dol. 0.70 do dol 1,20 dla mężczyzny i od dol. 0,30 do dol. 0,60 dla kobiety.

Wyniki produkcji przedstawiały się w sposób następujący:

wykopano torfu w tonnach:

rok	przy zastosowaniu maszyn	ręcznie	razem
1921	4.500	38 000	42.500
1922	13 000	43.000	56 000
1923	27.000	45.000	72.000
1924	27.000	50.000	77 000
1925	27.000	50.000	77.000
1926	21.000	50 000	71.000
1927 (10 miesięcy)	29.000	51.000	80.000

Około połowy produkcji, dokonywanej przy zastosowaniu maszyn, jest uskuteczniane przez litewskie koleje państwowe i używane dla opału lokomotyw. Koszty tej produkcji wahają się od dol. 2,40 do dol. 2.80 za tonnę wraz z kosztami transportu do najbliższej stacji kolejowej. Koszt własny całkowity wynosi dol. 3,60 za tonnę.

Jak podawaliśmy wyżej, eksploatacja torfowisk korzysta z pomocy rządowej Istnieje specjalny urząd mający na celu popieranie tej gałęzi kopalnictwa. Zadania urzędu są szerokie i przewidują: poszukiwania torfowisk, ich eksploatację, dozór i pomoc techniczną, opracowywanie statystyk dotyczących produkcji i zużywanie torfu. Większość z przedsiębiorstw kopalnianych korzysta z subsydjów państwowych.

Podając powyższe daty nie możemy nie zauważyć, że wysiłki rządu litewskiego, aczkolwiek chwalebne w swej intencji polepszenia bilansu handlowego Litwy, nie mogą być uważane za drogę do rozstrzygnięcia sprawy paliwa przemysłowego na Litwie. Zastosowanie węgla kamiennego w cały szeregum gałęzi życia gospodarczego, raczej zwiększyć się winno w latach najbliższych. Zastosowanie torfu ograniczy się w najlepszym wypadku do tych gałęzi aktywności gospodarczej, w których nie jest wymagana szczególniej wysoka temperatura palenisk. Jednakże w wypadku, gdy torf zastąpi przynajmniej częściowo drzewo opałowe, będzie to niewątpliwym plusem w odniesieniu do oszczędzania lasów litewskich. Wobec tego należy zapisać rozwój eksploatacji torfowisk in plus gospodarki litewskiej, z zastrzeżeniem szeregu objekcyj co do produkcyjności subsydjów, udzielonych eksploatatorom torfowisk.

T. Nagurski.

ŁOTWA.

Handel morski Łotwy z Polską i Gdańskiem.

Przywóz z Polski do Łotwy drogą morską stale wzrasta. Wzrasta też odnośny odsetek zarówno w przywozie morskim Łotwy, jak i całkowitym imporcie z Polski do Łotwy.

Przywóz ten drogą morską wyrażał się w roku 1926 ilością 88.515 ton przywiezionego z Polski towaru wartości 4.600 tysięcy łat, stanowiąc 2,28 procent wartości całego importu morskiego Łotwy oraz 28 procent całego importu z Polski do Łotwy.

Udział pocztowy poszczególnych portów łotewskich w przywozie morskim z Polski do Łotwy jest następujący: Ryga 76,8 procent; Lipawa 18 7 proc.; Windawa 1,6 proc. oraz Hajnasz 2 9 proc.

W roku 1926 zmniejsza się znaczenie Rygi i zwiększa się znaczenie Lipawy oraz Hajnasza w imporcie drogą morską z Polski do Łotwy. Jak również widzimy import przez Hajnasz przewyższa znacznie import przez Windawę.

Tonnażowo udział poszczególnych portów łotewskich w imporcie morskim z Polski do Łotwy w roku 1926 jest następujący: Ryga—68,381 ton wartości 3.529 231 łat; Lipawa 12,642 ton; Hajnasz — 7,108 ton oraz Windawa 385 ton.

Eksport zaś z Łotwy do Polski drogą morską stale się zmniejsza. Zmniejsza się odnośny odsetek zarówno w eksporcie morskim Łotwy, jak i całkowitym eksporcie z Łotwy do Polski.

Wywóz ten drogą morską wyrażał się w roku 1926 ilością 126 ton wywiezionego z Łotwy do Polski towaru wartości 210,278 łat, stanowiąc zaledwie 0,13 procent wartości całego eksportu morskiego Łotwy oraz 6 procent wartości całego eksportu z Łotwy do Polski.

W wywozie do Polski towarów łotewskich największą rolę odegrywa port lipawski, pozatem port ryski ma tylko pewne znaczenie.

W stosunku do Gdańska zaznaczyć należy, że łotewska statystyka handlu zagranicznego dopiero w roku 1923 zaczęła prowadzić odrębną rubrykę gdańską, dotąd bowiem Gdańsk i Kłajpeda figurowały razem.

Dane odnośnie handlu morskiego Łotwy z Gdańskiem w roku 1926 są następujące przywieziono z Gdańska do Łotwy 95,570 ton towarów, wartości 6.922 tysięcy łat co stanowi 3,44 procent wartości całego importu morskiego do Łotwy oraz 97 proc. wartości całego importu do Łotwy z Gdańska.

Import z Gdańska do Łotwy drogą morską stale wzrasta — wzrasta odnośny odsetek zarówno w imporcie morskim Łotwy, jak i całkowitym imporcie z Gdańska do Łotwy.

Udział procentowy poszczególnych portów łotewskich w imporcie morskim do Łotwy z Gdańska jest następujący: Ryga 82,10 proc., Lipawa 17,8 procent i Windawa 0,10 proc.

Znaczenie Rygi w imporcie morskim z Gdańska stale się zwiększa, natomiast znacznie się zmniejsza znaczenie Lipawy; import z Gdańska przez Windawę jest minimalny.

Eksport z Łotwy do Gdańska drogą morską znacznie się zmniejszył. Zmniejsza się odnośny odsetek zarówno w eksporcie morskim z Łotwy do Gdańska, jak i ogólnym eksporcie z Łotwy do Gdańska. W eksporcie tym Ryga figuruje w 96,69 procentach, Lipawa zaś w 3,31 procentach.

Ogółem przewieziono drogą morską z Łotwy do Gdańska w roku 1926 180,959 kg. towarów, łącznej wartości 176,944 łat.

Uwagi w sprawie handlu lnem.

Kwestja uzgodnienia i skoncentrowania sprawy sprzedaży lnu przez państwa wschodnio-europejskie po raz pierwszy została poruszona w roku 1922. Powstał tedy projekt utworzenia w Rydze specjalnego, wspólnego dla kilku państw, organu dla handlu lnem. Projekt ten jednak nie doszedł da skutku i do tej sprawy powrócono dopiero częściowo w roku 1925, gdy debatowano nad ustaleniem wspólnych cen na len eksportowy, oraz w marcu 1927, gdy uzgodniony został projekt konwencji łotewsko sowieckiej w tej sprawie.

Projekt ten przewiduje powstanie w Rydze mieszanego towarzystwa łotewsko-sowieckiego dla eksportu lnu. Len łotewski i sowiecki miał być sprzedawany w Rydze przyczem państwa te zachowują swoje marki i asortymenty by pochodzenie lnu mogło być w każdej chwili określone. Sumy uzyskane od sprzedaży lnu stanowią własność odnośnych państw, przyczem Rosja sowiecka miała dostarczyć trzy czwarte, a Łotwa jedną czwartą ogólnej ilości towaru. Od sumy sprzedażnej przewidywało się potrącenie w kwocie 5 proc. ogólnej sumy; pieniądze te miały pozostawać we wspólnej kasie obu państw do końca roku operacyjnego. Sumy te miały pokrywać wspólne wydatki manipulacyjne.

Zarząd towarzystwa według omawianego projektu składa się z dwóch przedstawicieli Rosji sowieckiej oraz jednego przedstawiciela Łotwy, przyczem uchwały zarządu winny być jednogłośne. Rada towarzystwa natomiast składa się z pięciu przedstawicieli Rosji sowieckiej i czterech delegatów Łotwy, przyczem dla ważności uchwał wymagana jest większość 2/3 głosów.

Rada rostrząsa wszystkie kwestje zazadnicze, ustanawia ceny na poszczególne gatunki lnu oraz decyduje w sprawach nierozstrzygniętych przez zarząd. Zarząd zaś prowadzi wszelkie operacje, związane z handlem lnem. Sąd polubowny rozstrzyga kwestje sporne z podłożem materjalnem, a to na podstawie miejscowych praw i uzusów.

Obecnie opracowany przez Ministerstwo Skarbu projekt konwencji łotewsko-sowieckiej w sprawie handlu lnem oraz projekt statutu wyżej wzmiankowanego towarzystwa zostały zatwierdzone przez Radę Ministrów i muszą być przedłożone Sejmowi. Łotewskie Ministerstwo Skarbu również podpisało osobną prowizoryczną umowę z Rosją sowiecką dotyczącą wspólnych cen na len przeznaczony do eksportu. Treść jednak tej umowy nie została podana do wiadomości publicznej.

Dowiadujemy się jednak, że sfery gospodarcze Łotwy dość sceptycznie zapatrują się na zawarcie powyższej konwencji, gdyż powstała wątpliwość czy Łotwa i Rosja sowiecka w rzeczywistości decydować będą o cenach na rynku wszechświatowym. Warto w tem miejscu zaznaczyć, że wspomniane państwa produkują łącznie 50.000 tonn lnu czyli jedną trzecią produkcji wszechświatowej.

Opinja publiczna wątpi też czy Rosja sowiecka wykona obietnicę przewożenia lnu przez Łotwę, gdyż wiadomem jest, że „Luocentr" buduje olbrzymie składy dla lnu w Leningradzie, mogące pomieścić zgórą 25 tysięcy tonn, gdzie prawdopodobnie też zamierza koncentrować swój len przeznaczony na wywóz.

Najbardziej znamiennym jest fakt, że Ministerstwo Skarbu Łotwy nosi się z zamiarem po wejściu w życie tej umowy z Rosją sowiecką, zakupienia całego urodzaju lnu w Estonji i na Litwie by wpłynąć w ten sposób decydująco na ceny na len na rynku wszechświatowym.

Gospodarstwo mleczarskie na Łotwie.

Podstawą gospodarstwa wiejskiego na Łotwie jest chów bydła. Łotwa ma obecnie 966 000 krów dojnych, które składają się na około 40.000 spółdzielń mleczarskich.

Ciekawe jest zestawienie ilości spółdzielń, przedsiębiorstw prywatnych mlecznych z ilością wyrabianego masła i sera oraz w jaki sposób eksport tych artykułów wzrasta na Łotwie z roku na rok wykażmy to liczbami:

Dostarczono mleka

w roku	spółdzieln. mlecz.	przedsiębiorstw. prywatn.	razem
1924	16 143	3 711	13 854
1925	27.062	5.328	32.390
1926	38 648	5 297	43.945

Odpowiednio wzrastał też obrót mlekiem i to potrójnie w ciągu trzech lat.

Ilość mleka w miljonach kg.

w roku	w spółdz. mlecz.	prywatn. przedsiębiorstw.	razem
1923	64.7	14.9	79.6
1924	94.9	18 3	113.2
1925	172.1	29 7	201.8
1926	255.9	32.0	287.9

94 proc. całego mleka zużywa się na produkcję masła.

Z pozostałej reszty sprzedaje się większą część jako mleko świeże, produkcja więc sera jest znikoma.

Produkcja masła ułożyła się następująco (w mil. klg.):

w roku	spółdzieln. mleczn.	prywatn. przedsiębiorstw.	razem
1923	2.7	0.4	3.1
1924	3.7	0.5	4.2
1925	7.0	0.9	7.9
1926	10.3	0.9	11.2

Masło, jak wiadomo, jest najważniejszym artykułem wywozowym Łotwy. Szybki wzrost tej produkcji widoczny jest z następującego zestawienia:

Wywieziono w roku						
1922	1.032	to.	za	2.7	mil.	łatów
1923	2.902	„	„	9.2	„	„
1924	3 666	„	„	14 03	„	„
1925	7.154	„	„	30.2	„	„
1926	10.135	„	„	37.4	„	„

Łotewskie projekty budżetowe z trzech ostatnich lat.

Łotewski gabinet przedłożył parlamentowi projekt nowego budżetu, który wynosi 160 552,000 łatów, a więc w sumie przewyższa niewiele budżet z 1927-28 podany w wysokości 159 1. Aby uzgodnić dochody i rozchody, wniesiono kilka dość ważnych pozycyj w wydatkach nadzwyczajnych, jak n. p. sumę na budowę nowych mostów, bank hipoteczny etc.

W związku z tą kwestją można przedstawić porównawczo gospodarcze projekty budżetowe ostatnich trzech lat. Zwyczajne i nadzwyczajne dochody Łotwy są następujące:

W miljonach łatów:

	1925—26	1926—27	1927—28
Podatki	91.74	90.33	88,74
Należytości i opłaty	8,88	10 96	11,21
Monopole państw. etc.	32 02	29.03	30 50
Państw. lasy, ziemie, wody, gmachy	14 73	20,65	13 00
Przedsiębiorstwa państw.	3 91	4,74	7,24
Państw. zakłady kredytowe i zyski z kapitału	3,85	5,72	6,18
Wpływ ze sprzedaży dóbr państw.	1,90	2,38	0,39
Pożyczki państw.	2,20	0,02	0,02
Różne dochody	1,70	2,11	1,82
	160,95	165,93	159,10

Do budżetu na r. 1926—27 dodano jeszcze sumę uzupełniającą w kwocie 4 mil. łatów, co wyniosło 169,93 mil. Gospodarczo zaciekawiające są zwyczajne i nadzwyczajne wydatki w trzech ubiegłych latach:

	1925—26	1926—27	1927—28
Najwyższe urzędy państw.	2,36	2,47	2,47
Sprawy zagraniczne	2,26	2 50	2 28
Bezpieczeństwo publ.	8 20	8,44	8,22
Sądy i więzienia	5.35	5,63	5,65
Oświata	17,95	20.59	21,38
Praca i opieka społ.	9,55	12,73	11,85
Dozór sanitarny i higjena	2,41	2 27	2,76
Kontrola i popieranie produkcji	6,71	7,37	7,19
Komunikacja	9,99	12,14	10,70
Finanse państ.	4.08	4.50	4.26
Spłata długów	2 57	3,60	2,39
Inwestycje państw.	35,20	34,92	36,07
Różne gałęzie administracji	11,43	0,66	0,92
Różne wydatki	7,62	2,40	1,91
Armja	45,27	45,52	41,08
	160,95	165,79	159,10

W tem porównaniu zwracają szczególnie uwagę wzrastające wydatki na cele oświatowe i wielka stosunkowo część budżetu ogólnego przeznaczona na cele społeczne. Należy zaznaczyć, że w wydatkach społecznych największe pozycje tworzą pensje i państwowe udziały w opłatach na rzecz Kas Chorych.

Wszelkie znaczenie gospodarcze posiadają państwowe inwestycje bądź bezpośrednie, bądź w postaci kredytów w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego. Wchodzą w to nowe linje komunikacyjne, wydatki na żeglugę, wydatk. na tworzenie kapitałów obrotowych i zakładowych. Tendencję zniżkową wykazują wydatki na uzbrojenie.

FINLANDJA.

Przemysł Finlandji.

Finlandja poza wielkim przemysłem przerabiającym płody rolne oraz bogactwa leśne posiada zaledwie zaczątk przemysłu w szerokiem znaczeniu tego słowa. Warunki rozwoju przemysłu fińskiego utrudnione są w znacznej mierze brakiem większej ilości niezbędnych surowców. Z powodu małego zaludnienia kraju, liczyć się jednak trzeba z faktem, że zarówno już istniejący przemysł, jak i rozwijający się, w przyszłości pod względem znacznej ochrony i opieki państwowej zaspokoić potrafi częściowo, a nawet w niektórych gałęziach przemysłu całkowicie zapotrzebowanie krajowe. Długo jeszcze i stale będzie musiał przemysł fiński (za wyjątkiem przemysłu drzewnego) liczyć na pomoc i opiekę państwa oraz społeczeństwa, bez której nie wytrzymuje często konkurencji z przemysłem zagranicznym. Konkurencja zaś ta stale ma duży teren działalności w Finlandji gdyż przemysł fiński w najlepszym wypadku przez szereg jeszcze lat zaspakajać będzie tylko częściowo potrzeby rynku miejscowego, wzrastające ciągle równomiernie z wzrostem zdolności nabywczej najszerszych mas ludności.

Według oficjalnej finlandzkiej statystyki rządowej liczba przedsiębiorstw przemysłowych w Finlandji w roku 1926 wynosiła 3.317, wzrastając w stosunku do liczby zakładów przemysłowych w roku poprzednim o 105 Liczba zatrudnionych robotników stanowiła 141.005 wzrastając o 1.576 w stosunku do roku poprzedniego. Wypłacone wszystkim robotnikom zatrudnionym w przemyśle wynagrodzenie dochodzi do sumy 1,671 milj. f. mk., również wzrastając o 4,1 procent w stosunku do roku poprzedniego.

Największą płacę otrzymywali pracownicy w przemyśle graficznym czyli mniej więcej około 15 tysięcy marek fińskich rocznie. Niższe zaś przeciętne płace utrzymywały się w przemyśle włókienniczym, sięgając zaledwie 9.000 rocznie od osoby, co w pewnej mierze tłumaczy się też wielkiem zastosowaniem w tej gałęzi wytwórczości pracy kobiecej.

Wartość brutto całkowitej produkcji przemysłowej Finlandji wynosi 10,126.182 tysięcy marek fińskich, czyli wzrastając o 8 4 procent w porównaniu z rokiem poprzednim. Zaznaczyć należy w tem miejscu, że całkowita wartość produkcji przemysłowej zbliża się szybkiemi krokami do wartości brutto produkcji rolnej, która wynosi okrągło 11,160 miljonów marek fińskich.

Ogólna wartość zużytych w przemyśle fińskim surowców wynosi 5,509 milj. f. mk., z czego wartość surowców krajowych określa się na 2 066 milj. mk, oraz wartość surowców importowych na 2 178 milj. fińsk. Wartość zaś półfabrykatów fińskich figuruje w sumie 1.165 milj. mk.

Siła zaś mechaniczna używana w całym przemyśle Finlandji wyraża się w sumie 425.048 K. M.

Przemysł drzewny i papierniczy Finlandji omówiłem osobno. Pozostaje tylko dla zorjentowania się w rozmiarach przemysłu tego w Finlandji podać w liczbach okrągłych rozmiary produkcji poszczególnych artykułów:

Papier około 260.000 ton, z czego papieru rotacyjnego około 170.000 tonn, Kraj zaś zużywa rocznie około 30.000 tonn.

Masa drzewna — około 250 000 tonn, z czego zużywa się około 130.000 tonn do wyrobu papieru i około 30.000 tonn do wyrobu tektury.

Celuloza—około 400.000 tonn, z czego 16 fabryk wyrabiają celulozę sulfitową łącznej produkcji około 300.000 tonn, oraz 8 fabryk celulozę sodową z produkcją około 100.000 tonn. Kraj reasumuje około 120.000 tonn rocznie a reszta przeznaczona jest na wywóz.

Tektura — około 55.000 tonn.

Dla swojej ekspansji zagranicznej omawiany wyżej przemysł wytworzył szereg następujących związków:

„Finska Pappersbrunsforeningen", który ma za zadanie wywóz papieru zagranicę, z wyjątkiem krajów bałtyckich i Rosji Sowieckiej.

„Finska Papperskontoret", który zajmuje się sprzedażą papieru wewnątrz kraju oraz do krajów bałtyckich i Rosji Sowieckiej.

„Finska Cellulosaföreningen", który łączy i reprezentuje prawie wszystkie fabryki celulozy w Finlandji.

„Finska Träsliperiföreningen", który pośredniczy w sprzedaży masy drzewnej tektury.

„Fanierindustriföreningen", który łączy cały przemysł fornierowy.

„Finska Trärullefabriksföreningen", który łączy przemysł szpulkowy.

Żelazo handlowe produkowane jest w Finlandji w dwóch przedsiębiorstwach przemysłowych: „Elektrometallurgiska A. B. Vuoksenniska" i „A. B Värtsilä", Produkcja ta jest bardzo nieznaczna i projektowane jest nawet jej zaniechanie. Potrzebny surowiec sprowadzany jest z zagranicy (ze Szwecji), oraz częściowo czerpany jest ze szmelcu, znajdującego się wewnątrz kraju, również ze sztum i osadu na powierzchni jezior. Produkcja wyrobów martenowskich i żelaza walcowanego znajduje miejsce w czterech fabrykach: „Värtsilä A. B.", „Dalsbruks A. B", „Fiskazs A. B. w Aminerefors" i „Inha Bruks A. B."

Produkcja żelaza fasonowego oraz blachy nie może zupełnie wytrzymać konkurencji zagranicy; produkcja zaś żelaza sztabowego równa się ilościowo masie że-

(Dokończenie na str. 4-ej.

laza tegoż sprowadzanego z zagranicy, nie licząc kilka lat ostatnich, gdy dumping'owe ceny zagraniczne wytworzyły spekulacyjny import tych artykułów. Zaznaczyło się to zwłaszcza w okresie sprawozdawczym, gdy produkcja wewnętrzna stała na zwykłym poziomie dochodząc do 27.000 tonn, a import wynosił 52.000 tonn.

Utworzenie międzynarodowego kartelu stalowego stworzyło nieco pomyślniejsze kunjunktury dla przemysłu finlandzkiego z powodu wzrostu cen w krajach skartelowanych. Dało się również zaznaczyć po raz pierwszy zainteresowanie przemysłem metalowym polskim, gdzie ceny były niskie i konkurowały z Zachodem. Konjunktury te były jednak krótkotrwałe.

Produkcja wewnętrzna wobec tego zagrożona jest koniecznością likwidacji. Prezes Związku Przemysłu Fińskiego byly minister przemysłu i handlu p. Viljaneu propaguje obecnie ideę premjowania przemysłu metalowego Finlandji, celem ratowania tej gałęzi wytwórczości rodzimej.

Niżej podane zestawienie obrazuje tak wytwórczość, jak i wywóz oraz zużytkowanie poszczególnych gatunków żelaza w Finlandji w latach ostatnich (w tonnach).

S u r o w i e c

wytworzono	martenowski	zwykły	razem	przywieziono do kraju	zużytkowano w kraju ogółem.
rok 1921	6.819	3.203	10.022	3.931	13.952
„ 1922	7 221	5.851	13.072	10.738	23.810
„ 1923	5.915	3.277	9.192	15 021	24 218
„ 1924	6.249	4.386	10'635	18 319	28.954
„ 1925	6.000	5.352	11.352	15.161	26 513

Ż e l a z o s z t a b o w e

	wytworzono		przywieziono	
	tonn	tys. fmk.	tonn	tys. fmk.
rok 1921	16.726	43 013	10 860	29 228
„ 1922	20.022	55 869	28.087	59.727
„ 1923	20 347	51.640	40.058	71.347
„ 1924	24.145	51.763	24.805	44 183
„ 1925	28.146	57.736	25 671	43 578
„ 1926	26.826	55.267	52.582	76.244

	Żelazo profilowe		B l a c h a	
	przywieziono		przywieziono	
	tonn	tys. fmk.	tonn	tys. fmk.
rok 1921	516	1.705	2.825	10.984
„ 1922	991	2.219	8.745	25 268
„ 1923	1.756	2.786	9 328	22.253
„ 1924	3.697	5.890	12.565	26.792
„ 1925	5.848	8.033	10.959	23.893
„ 1926	11.763	15.600	15.094	29 035

Przemysł maszynowy, zatrudniony wykończaniem półfabrykatów i ich montowaniem, posiadał w roku ubiegłym dobre konjunktury, mając liczne zamówienia na rok 1928, wskutek czego zwiększył liczbę zatrudnionych robotników.

Przedsiębiorstwa, przeprowadzające elektryfikację Finlandji, posiadały w roku ubiegłym duże zamówienia instalacyjne w związku z robotami na Imatrze oraz na wodospadzie Nokja. Siła mechaniczna, otrzymana z tego wodospadu, jest przesyłana obecnie do Raumo i Björneborga. W związku z powyższem, warsztaty, wyrabiające części urządzeń elektrotechnicznych; pracowały pomyślnie przez cały rok.

M. K.

(D. c. n.).

Proces związku młodzieży komunistycznej w Rydze.

RYGA, (Pat). Wielki proces członków związku młodzieży komunistycznej zakończył się skazaniem 5 oskarżonych pomiędzy którymi znajduje się emisarjusz kominternu Miller na trzy—sześć lat ciężkich robót, 15 oskarżonych skazanych zostało na 2—4 lat twierdzy, 6 uniewinniono. W kilku miastach między innemi w Libawie nastąpiły nowe aresztowania wśród komunistów.

Przeciwko podatkom.

BERLIN, (Pat). Według dzienników 88 rolników z okręgu Waren wystosowało do urzędu skarbowego w Meklemburg - Lubece pismo zawiadamiające, że wobec niewystarczającej akcji subwencyjnej rządu meklemburskiego na rzecz ofiar katastrofy żywiołowej w okresie ostatnich dni postanowili oni nie płacić w przyszłości podatków i gotowi są ponieść wszelkie konsekwencje tej decyzji.

Zawalenie się sanatorjum kolejowego w Bystrem.

WARSZAWA, (Pat). Wobec ukazania się w prasie codziennej nieprawdziwych wiadomości o zawaleniu się sanatorjum kolejowego w Bystrem Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że wznoszony obecnie budynek sanatorjum kolejowego w Bystrem nie stanowi własności zarządu kolejowego i budowany jest z funduszów kolejowej Kasy Chorych. Dyrekcja kolei państwowych w Katowicach przyjęła na siebie jedynie obowiązek bezpłatnego nadzoru technicznego nad budową sanatorjum.

We wznoszonym budynku miało rzeczywiście ostatnio miejsce nieznaczne uszkodzenie muru, spowodowane niezwykłą różnicą temperatury, która dochodzi do 40 stopni, wskutek czego kilka ścian wyższego parteru, który obecnie jest budowany wypaczyło się i częściowo runęło, podczas gdy reszta parteru nie ucierpiała. Poza różnicą temperatury przyczynił się do tego silny wicher, który panował w Bystrem w krytycznym dniu. Koszta doprowadzenia wyższego parteru do należytego stanu wyniosą około 2.000 zł.

Na tropie zbrodni po latach 13-tu.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jedyny w swoim rodzaju w dziejach kryminalistyki polskiej i rzadki wogóle fakt zdarzył się wczoraj w Mokotowie.

Oto w godzinach rannych do komisarjatu 16-go zgłosił się Jakób Dąbrowski (Puławska 61) i złożył zameldowanie o zbrodni z przed lat 13-u.

Opowiedział on, że w drugim roku wojny światowej, w r. 1915, zamordowano jego żonę, Zofję, przyczem po dokonaniu zbrodni jej sprawcy zrabowali 4.000 rubli.

Policjanci początkowo wierzyć poprostu nie chcieli opowiadaniu Dąbrowskiego, lecz gdy ten przytoczył cały szereg okoliczności krwawego mordu, a ponadto nie wahał się wskazać zbrodniarzy, którzy obecnie zamieszkują w Warszawie, postanowiono sprawę wyświetlić.

Jako morderców swej żony i sprawców rabunku Dąbrowski wymienił małżonków Toporowskich, Stanisława Szulińskiego (Mokotowska) i małżonków Makowskich.

Sprawę tę przekazano brygadzie wykonawczej urzędu śledczego, która prowadzi energiczne dochodzenie celem wyjaśnienia niezwykłej historji. Ponieważ przez 13 lat zbrodniarze mogli zatrzeć wszelkie ślady i zniszczyć kompromitujące ich dowody, śledztwo jest ogromnie utrudnione.



Mara Bunewa, 27 letnia rozwódka, która dnia 13 b. m. wystrzałem z rewolweru zabiła w Skopiji wyższego urzędnika Welimira Prelicza.

Wileński komitet dla uczczenia pamięci Berka Joselowicza.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem dyr. W. Gizbert-Studnickiego posiedzenie Komitetu dla uwiecznienia pamięci Berka Joselowicza, na którem dokonano podziału pracy, tworząc pięć komisyj: organizacyjną pod kierunkiem dyr. Studnickiego, imprez (przewodniczący dziekan Rudnicki), odczytową (przewodniczący dr. Hirschberg) i wydawniczą (przewodniczący prof. Matusiak). Zorganizowaniem i przygotowaniem uroczystej mszy zajmie się osobna komisja z p. Laskowem na czele.

W najbliższym czasie utworzony zostanie Komitet honorowy, w którym zasiądą najwybitniejsi przedstawiciele władz i społeczeństwa. Ogółem jest akcja wileńskiego komitetu dla uczczenia pamięci Berka Joselowicza zakrojona na wielką skalę.

Życie gospodarcze.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu o przemyśle ludowym w Polsce.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu podało w tych dniach do wiadomości publicznej następujący oficjalny komunikat w sprawie rozwoju przemysłu ludowego w Polsce oraz akcji Ministerstwa, zmierzającej do poparcia tej gałęzi wytwórczości narodowej:

„Przemysł ludowy, czytamy w komunikacie, wytwarza niemal we wszystkich dziedzinach wytwórczości, przerabia krajowy surowiec niemal we wszystkich jego gatunkach i zatrudnia kilka miljonów ludności kraju rolniczej i drobno - mieszczańskiej sezonowo w okresie, wolnym od innych prac zawodowych, przeważnie w ciągu pięciu miesięcy zimowych. W miastach przemysł ten nieco odchyla się swym charakterem od typu ludowego i występuje pod nazwą domowego. Dzięki tej wielkiej w sumie pracy, przynoszącej corocznie dużą ilość produktów, tak użytkowych, jak i zdobniczych, przemysł ludowy pokrywa znaczną część zapotrzebowania krajowego, co nie jest bez znaczenia dla państwa — pomimo niewielkiego udziału tej produkcji w wywozie zagranicę.

W okresie rządów zaborczych przemysł ludowy był niemal w zupełnym zaniedbaniu nie popierany wcale przez rządy, a w znikomej mierze przez społeczeństwo. Zamarł on w b. dzielnicy pruskiej, wyparty i wynaradawiany niemieckiemi wyborami, zmalał bardzo w b. dzielnicy austrjackiej, która stała się terenem eksportu dla przemysłu niemieckiego, a bezładnie rozwijał się w b. dzielnicy rosyjskiej. W pierwszych latach państwowości polskiej położenie tego przemysłu niewiele się polepszyło z powodu braku funduszów na jego popieranie. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przeprowadziło ankiety rozpoznawcze oraz ustawę o popieraniu przemysłu ludowego, która została uchwalona w dniu 31 lipca 1924 roku.

Właściwa praca nad przemysłem ludowym zaczyna się dopiero od wejścia w życie wzmiankowanej ustawy, która wyznacza dwa fundusze, zasiłkowy i kredytowy na poparcie przemysłu ludowego, oraz powołała do życia Komitet Popierania Przemysłu Ludowego przy Ministrze Przemysłu i Handlu jako ciało doradcze. Komitet, w którego skład weszli przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw (Skarb, Przemysł i Rolnictwo) i Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego oraz inne osoby ze świata społecznego i handlowego zorganizował się dopiero w grudniu 1924 r. Fundusz zasiłkowy służył na subwencjonowanie towarzystw propagandy, funduszu zaś kredytowego którego istnienie ograniczono do połowy r. 1929, a który stanowi główny cel i wartość ustawy, wcale nieuruchomiono za poprzednich rządów.

O poważniejszej pracy w tych warunkach trudno było marzyć. Mimo tych trudności dzięki wysiłkom Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz niektórych towarzystw, szczególnie warszawskiego, przeprowadzono badania nad stanem przemysłu uruchomiono lub poparto szereg kursów w zakresie tkactwa, koszykarstwa i kroju, szycia i przygotowano projekty organizacyj, służących popieraniu przemysłu.

Przygotowawcze prace uwypukliły się w wydawnictwie Komitetu Popierania Przemysłu Ludowego, obejmującem cztery publikacje (nakładem Ministerstwa): 1) Organizacja popierania przemysłu ludowego; 2) Zarys przemysłu ludowego w Polsce; 3) Wiklina w Polsce; 4) Przemysł ludowy w województwach wileńskiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem (1927).

Podjęta akcja nabrała właściwego, żywego tempa dopiero w ostatnim roku, obecny rząd przystąpił do pełnego wykonania ustawy i powszechnie ujawnił żywe zainteresowanie się rozwojem przemysłu ludowego. Uruchomiono fundusz ulgowego kredytu w P. K. O. i przeznaczono go dla bazarów przemysłu ludowego, które mają za zadanie finansowanie wytwórczości ludowej i zorganizowanie handlu. Dzięki temu oraz akcji subwencyjnej powstał cały szereg nowych towarzystw ogarniających swą działalnością nietknięte dotychczas tereny, oraz rozwinęły się lub zorganizowały bazary. Obecnie działają tow. przemysłu ludowego w Warszawie, Wilnie, Kościerzynie (to przenosi się do Torunia) Nowogródku, Brześciu nad B., Lublinie i Krakowie oraz organizuje się w Poznaniu. Bazary przemysłu ludowego działają: w Warszawie, Wilnie, Kościerzynie, Brześciu nad B., Lwowie, Krakowie. Największy stopień rozwoju osiągnęło T-wo P. P. L. w Warszawie rozwijając założony u siebie bazar do tego stopnia, że wywozi on obecnie zagranicę wyroby niektórych przemysłów zdobniczych szczególnie kilimów (w ostatnim roku do samej Szwecji za 200 tys. zł.), oraz prowadząc kilka kursów stałych w Warszawie (tkactwa, kilimkarstwa, koszykarstwa i instruktorów przemysłu ludowego) i na prowincji, z których na szczególną uwagę zasługuje stacja ceramiczna i kurs ceramiczny (garncarstwa ludowego) w Wiszniewie, kilka spółdzielń lniarsko-konoplanych (międlarnie), jedną przędzalnię pokazową i inne. Towarzystwa podążały za warszawskiem w kierunku zakładania i uruchomienia bazarów oraz prowadzenia kursów w różnych gałęziach wytwórstwa.

Program tej akcji, coraz większego nabierającej rozmachu, dotyczy przedewszystkiem ulepszenia sposobów produkcji w myśl przesłanek ekonomicznych i zorganizowania handlu w zakresie przemysłu ludowego.

Wobec wielkiej ilości różnych gałęzi przemysłu cała praca musi skupić się na kilku najważniejszych jak przemysł tkacki wraz z pomocniczymi roszarski, międlarski i przędzalniczy, kilimkarski, wikliniarsko-koszykarski, ceramiczny, rzeźbiarski, plecionkarski, skórniczy. Niektóre z nich zatrudniają dziesiątki, a nawet setki tysięcy wytwórców.

KRONIKA KRAJOWA.

— Kredyt hodowlany dla woj. nowogródzkiego. Państwowy Bank Rolny w Wilnie przystępuje do kredytowania za pośrednictwem odpowiedzialnych Spółdzielń kredytowych, względnie powiatowych kas oszczędności właścicieli średnich gospodarstw rolnych o obszarze od 50 do 150 ha ziemi, posiadających obory, pod warunkiem, że gospodarstwa te przystąpią bądź do mleczarń spółdzielczych, bądź do powstających związków serowarskich.

Na akcję tę przeznacza się narazie na wojew. nowogródzkie 500.000 złotych.

Pożyczki będą wydawane na termin do jednego roku przy oprocentowaniu 9 i pół proc. w stosunku rocznym, płatnem zgóry.

Ubiegający się o pożyczki właściciele średnich gospodarstw rolnych winni będą składać podania do właściwych instytucyj kredytowych.

Do podań należy dołączyć opinję spółdzielni mleczarskiej lub serwarskiej, względnie związku serowarskiego, do którego petent należy. Opinja winna stwierdzić, że petent jest członkiem spółdzielni i że dostarcza do spółdzielni całe mleko ze swego gospodarstwa.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Dekret w sprawie parcelacji. Jak się dowiadujemy, został opracowany projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nabywaniu ziemi przez instytucje do parcelacji upoważnione.

Istotna treść rozporządzenia stanowi artykuł V, zwalniający od opłat skarbowych i samorządowych akta nabycia nieruchomości ziemskich przez instytucje do parcelacji upoważnione. Dalsze artykuły projektu rozporządzenia zmierzają do zagwarantowania w drodze ustawodawczej, ze nabyta bez opłat skarbowych i samorządowych ziemia istotnie zostanie rozparcelowana.

— Premjowa pożyczka inwestycyjna. Rada ministrów w dn. 22 m. b. uchwaliła projekt dekretu p. Prezydenta Rzplitej, upoważniający Ministra Skarbu do wypuszczenia 4% Państwowej Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej do wysokości 50 miljonów złotych w obligacjach po 100 zł.. opiewających na okaziciela.

Pożyczka zabezpieczona całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwowym, spłacana będzie przez wylosowywanie obligacyj w ciągu lat 10 ciu.

Losowanie premij będzie się odbywać dwa razy do roku w dniach 1 kwietnia i 1 października.

W pierwszem losowaniu, które odbędzie się w dniu 1 kwietnia 1928 r., wylosowana będzie 1 premja na 200.000 zł., 10 premij po 10.000 zł., 63 premje po 1.000 zł., 252 premje po 500 zł. i 1.044 premje po 250 zł. Łącznie w dniu 1 kwietnia r. b. wylosowanych będzie 750.000 zł.

— Uproszczenie form udzielania kredytów rolniczych. Państwowy Bank Rolny zamierza w r. b. uprościć formy udzielania kredytów. W zakresie pożyczek długoterminowych będzie podniesione minimum z 500 do 2.000 zł., albowiem formalności przy udzielaniu kredytów są jednakowe czy to przy mniejszych, czy też przy większych sumach, koszty zaś bardziej obciążają drobne kredyty. Natomiast pożyczki krótkoterminowe do wysokości 2.000 zł, będą mogły być uzyskiwane przez małorolnych, za pośrednictwem spółdzielń kredytowych, kas powiatowych, gminnych i in. Będzie poza tem utworzony wydział emigracyjny w celu ochrony emigrantów od wyzysku przy sprzedaży gospodarstw rolnych.

Z funduszu nowej pożyczki ma być wydzielony kredyt meljoracyjny. P. B. R. projektuje wypuszczenie w 1928 r. obligacyj meljoracyjno-inwestycyjnych, utrwalając w ten sposób źródło tego kredytu.

Wieści z kraju.

KRONIKA GRODZIEŃSKA.

— Powiatowa Kasa Chorych w Grodnie. Grodzieńska Kasa Chorych zaczęła funkcjonować w sierpniu r. 1924 początkowo w wynajętym lokalu nie przystosowanym do potrzeb tego rodzaju instytucji. W rok później t. j. w sierpniu r. 1925 Kasa nabyła na własność dom przy ul. Mostowej, który po odpowiednich przeróbkach i remoncie jest i obecnie siedzibą tej pożytecznej instytucji.

Kasą Chorych kieruje komisarz rządowy p. Pawłowski. W r. 1926 zostały rozpisane i przeprowadzone wybory do władz Kasy. Władze nadzorcze jednak wybory anulowały. Kiedy nastąpią ponowne wybory, nie wiadomo.

Kasa Chorych prowadzi przez lekarzy specjalistów 9 ambulatorjów: chirurgiczne, ginekologiczno - akuszeryjne, chorób wewnętrznych.

Ogółem Kasa Chorych posiada 17 lekarzy. Poszczególne działy prowadzą specjaliści—lekarze, jak następuje:

chirurgja—dr. pułk. Śleszyński,
ginekologja i akuszerja—dr. Saronek,
choroby nerwowe — dr. Lichtenstein,
choroby dziecięce—dr. Lenartowicz,
skórne i weneryczne—dr. Higier i dr. pułk. Werakso,
choroby oczne—dr. Rupp,
choroby ucha, gardła i nosa — dr. Szumkowski,
choroby wewnętrzne—dr. Krzeczkowski, dr. Łobszyc, dr. Wolański (płuca) i dr. Altfeld (żołądek i przewód pokarmowy).

Obłożnie chorych obsługują lekarze dzielnicowi dr. Sajet, dr. Buteński, dr. Epsztejn, dr. Hartglas i dr. Sobol, którzy na każde wezwanie odwiedzają chorych w mieszkaniu, a w razie potrzeby wzywają pomocy specjalistów.

Naczelnym lekarzem Kasy jest dr. Lenartowicz.

Ambulatorjum dentystyczne pozostaje pod kierownictwem dr. Gitisa. Chorych obsługuje 7 dentystów.

Gabinet fizyko - terapji prowadzi dr. Lichtenstejn.

Personel pomocniczy składa się z 3 sił pielęgniarskich i 18 akuszerek.

Prócz ambulatorjów w Grodnie Kasa prowadzi ambulatorja w powiecie grodzieńskim, a mianowicie:

w Krynkach—dr. Miłaszewicz
w Skidlu—dr. Ejsmont,
w Jeziorach—dr. Łowkiewicz.

Grodzieńska Kasa Chorych liczy około 9 tysięcy ubezpieczonych, a rodziny członków ubezpieczonych wynoszą około 20 tysięcy osób.

Prócz lecznictwa jest prowadzona akcja zapobiegawcza w zakresie chorób płucnych (gruźlica), wspólnie z Towarzystwem Przeciwgruźliczem, które prowadzi przychodnię przeciwgruźliczą. Pomoc Kasy Chorych wyraża się w wydajnem subsydjowaniu Towarzystwa. Wspólnie z Oddziałem Polskiego Czerwonego Krzyża prowadzona jest stacja opieki nad matką i dzieckiem.

W razie potrzeby Kasa Chorych korzysta ze szpitali miejscowych: miejskiego, żydowskiego i prywatnej lecznicy dr. Blumstejna. (w. p.).

KRONIKA ŚWIĘCIAŃSKĄ.

— Rocznica powstania styczniowego w Święcianach. W rocznicę powstania styczniowego odbył się w Święcianach cały szereg uroczystości, które się rozpoczęły defiladą stowarzyszeń P. W. Poszczególne oddziały Związku Strzeleckiego odbyły marsz ze swych siedzib do Święcian, mając do przebycia odległości od 15 do 37 klm. Według klasyfikacji, przeprowadzonej na podstawie szybkości i formy, w jakiej oddziały przybyły do Święcian, przez władze wojskowe, I nagrodę otrzymał oddział Podbrodzie, II nagr. otrzymał oddział Ignalino, i III nagrodę oddział Nowo-Święciany. Po rozdaniu nagród odbyła się na rynku święciańskim przy licznie zgromadzonej publiczności defilada oddziałów Zw. Strzel. i hufców P. W. przed starostą święciańskim p. Mydlarzem i przedstawicielami wojska w osobach pp. mjr. Engla i kpt. Bąbińskiego, strzelców—ob. Dąbrowskiego.

Po wspólnym obiedzie w miejscowem Ognisku, podczas którego przemawiali kmdt. obwodu i kierownik obwodu ob. ob. Szafarski i Piekarski wzniesiono okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego, Rzeczypospolitej Polskiej, czynu strzeleckiego, entuzjastycznie podchwycone przez zebranych. Następnie odbyła się przy szczelnie zapełnionej sali w lokalu szkoły powszechnej akademja. Akademję zagaił p. starosta Mydlarz, poczem nastąpiły przemówienia kpt. Bąbińskiego i innych. Zebrana w liczbie przeszło 200 osób publiczność jednogłośnie uchwaliła wysłanie hołdowniczej depeszy do Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem po akademji odegrany został w lokalu gimnazjum „Kordjan", co godnie zakończyło podniosłą uroczystość obchodu rocznicy powstania.

WIADOMOŚCI PRZEDWYBORCZE

33 listy państwowe.

W ostatnim dniu zgłaszania list państwowych, wpłynęło do Głównej Komisji Wyborczej jeszcze 9 list; w ten sposób ogólna ich liczba doszła do 33. (Z powodu pominięcia Nr. 9 ostatnia lista nosi Nr. 34) W porównaniu z poprzedniemi wyborami, podczas których były 22 listy państwowe, oznacza to dalsze wielkie rozdrobnienie partyjne naszego społeczeństwa.

Dla dokładnego zorjentowania się, przytaczamy dzisiaj spis wszystkich list państwowych, uzupełniając zgłoszone w dniu wczorajszym krótkiemi komentarzami.

Oto ich wykaz:

1) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, 2) Polska Partja Socjalistyczna (PPS.), 3) PSL. „Wyzwolenie", 4) Ogólno-Żydowski Związek Robotniczy „Bund" w Polsce, 5) Żydowsko Robotniczy Komitet Wyborczy „Poalej Sjon", 6) Ukraiński Narodny Sojuz, 7) Narodowa Partja Robotnicza, 8) Ukraińskie Selansko-Robotnicze Socjalistyczne Objednania „Selrob", 10) Stronnictwo Chłopskie, 11) Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa (M.O.W.), 12) Chłopskie Stronnictwo Radykalne, 13) Jedność Robotniczo-Chłopska, 14) Związek Chłopski, 15) Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe, 16) Główny Komitet Wyborczy PPS. Lewicy, 17) Zjednoczenie Narodowo Żydowskie w Małopolsce, 18) Blok Mniejszości Narodowych w Polsce, 19) „Jednist Selrobu", 20) Lista ruska, 21) Narodowo-Państwowy Blok Pracy, 22) Wyborczy Blok Ukraińskich Socjalistycznych Selanskich Robotniczych Partyj, 23) Związek Siły Chłopskiej, 24) Lista Katolicko-Narodowa (endecka), 25) Polski Blok Katolicki Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast" i Ch. Dem.

26) Ukraińska Partja Pracy;

27) Poalej-Sjon—prawica;

28) Ukraiński wyborczy blok włościan, robotników i pracującej inteligencji p. n. „Za wolu i zemlu";

29) Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych;

30) Katolicka Unja Ziem Zachodnich z p. ministrem Komunikacji Pawłem Romockim;

31) Sjonistyczny Demokratyczny Blok Pracy;

32) Zjednoczenie lewicy chłopskiej pod nazwą „Samopomoc" (secesja ze Str. Chłopskiego). Na liście tej figurują liczne gospodynie;

33) Ogólno-Żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu;

34) Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy (t. zw. Drobnerowcy) z pp. Zasztowtem z Wilna, Krukiem i Tadeuszem Wieniawą-Długoszowskim.

Do Senatu nie wszystkie te listy zostały zgłoszone; będą się ubiegały o przedstawicielstwo w Senacie tylko następujące listy z numerami, odpowiadającemi listom Sejmowym: 1) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem z p. min. Zaleskim; 2) P. P. S. z pp. Limanowskim i Posnerem; 3) „Wyzwolenie" z p. Woźnickim i Motzem; 6) Ukraińskij Narodnyj Sijuz; 7) N. P. R,; 8) Ukraińskie Selansko-Robotnicze Socjalistyczne Objednanie; 10) Stronnictwo Chłopskie; 11) Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa z. p. Wł. Glinką; 12) Chłopskie Stronnictwo Radykalne; 13) Jedność Robotniczo-Chłopska; 14) Związek Chłopski; 17) Zjednoczenie Narodowo-Żydowskie w Małopolsce z p. Thonem; 18) Blok Mniejszości Narodowych w Polsce; 20) Lista ruska; 21) Narodowo-Państwowy Blok Pracy; 22) Wyborczy Blok Ukr. Socjal. Selanskich Robotniczych Partyj; 24) Lista Katolicko-Narodowa (endecka); 25) Polski Blok Katolicki P. S. L. „Piast" i Ch. D.; 28) Ukr. wyborczy blok selan, robotników i pracującej intel. „Za zemlu i wolu"; 30) Katolicka Unja Ziem Zachodnich; 33) Ogólno Żydowsko-Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu.

Sprostowanie kłamstwa „Dziennika Wileńskiego".

W związku z ukazaniem się we wczorajszym numerze „Dziennika Wileńskiego" w artykule wstępnym całego szeregu niedorzeczności otrzymujemy list powyższy, który jedno z nich stawia we właściwem świetle.

„Wobec tego, że w Nr. 19 „Dziennika Wileńskiego" z dnia 25 b. m. w artykule pod tytułem „Szkodliwa robota" umieszczona została wzmianka o tem, że na walnem zgromadzeniu Stowarzyszenia Techników w ubiegły piątek powzięta została uchwała „z komitetem sanacyjnym się nie wiązać", uważamy za konieczne sprostować tę wiadomość, jako nieścisłą.

A mianowicie, na wspomnianem zebraniu, po rozpatrzeniu zaproszenia powstałego w Wilnie „Wyborczego Komitetu Gospodarczego Współpracy z Rządem" o przyłączenie się do niego i przeprowadzeniu dyskusji nad zasadniczą sprawą udziału Stowarzyszenia Techników w akcji wyborczej zostały postawione na głosowanie dwa wnioski.

Rezultat głosowania był następujący: Jeden wniosek, o przyłączeniu się do wspomnianego Komitetu, uzyskał 24 głosy, zaś drugi wniosek, wychodzący z założenia, że Stowarzyszenie Techników jest organizacją wyłącznie naukową i towarzyską i że, jako takie, pozostawiając każdemu ze swoich członków wolną rękę, nie może brać udziału w akcji wyborczej został przyjęty 25 głosami.

Upraszając o umieszczenie powyższego sprostowania w redagowanem przez Sz. Pana Redaktora piśmie, kreślimy się

z poważaniem
inż. St. Miecznikowski,
przewodniczący zgromadzenia.
inż. W. Niewodniczański
prezes Stow. Tech. Pol. w Wilnie.

Państwowa lista kandydatów

Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Do Sejmu.

Pełna lista państwowa kandydatów do Sejmu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem przedstawia się następująco:

1. Bartel Kazimierz, prof. polit., wiceprezes Rady Ministrów.
2. Kochanowski Jan, prof. uniwer.
3. Sławek Walery, pułkown. S. G.
4. Bojko Jakób, rolnik, b. wicemarsz. Senatu (Grębuszów, pow. Dąbrowa).
5. Czechowicz Gabryel, minister Skarbu.
6. Radziwiłł Janusz, rolnik.
7. Piłsudski Jan, sędzia Sądu Apelac. (Wilno).
8. Kwiatkowski Eugenjusz, min. Przem. i Handlu.
9. Hołyński Jan, ekonomista.
10. Miedziński Bogusław, min. Poczt i Telegr.
11. Kościałkowski Marjan, major W. P.
12. Jaroszyński Maurycy, wic.-min. Spr. Wewn.
13. Koc Adam, pułkownik S. G. (Lwów).
14. Barański Jerzy, urzędnik.
15. Dobecki Artur, dr. ekonomista.
16. Dąbrowski Marjan, redaktor (Kraków).
17. Polakiewicz Karol, dr. praw.
18. Klatka Franciszek, rolnik.
19. Sołański Maksymiljan, dr. praw (Łódź).
20. Lechnicki Zdzisław, rolnik (Święcica, powiat chełmski).
21. Loewenherz Henryk, dr. praw (Lwów).
22. Jaworska Marja, dyr. seminar. (Lwów).
23. Gołuchowski Wojciech, rolnik (Janów, pow. Gródek Jagiell.).
24. Śnopczyński Antoni, kupiec.
25. Wiśliński Wacław, przemysłowiec.
26. Zieliński Gustaw, urzędnik, wiceprezes Stow. Urzędn. Państw.
27. Błądowski Ryszard, prof. W. W.
28. Mianowski Henryk, inżynier (Kraków).
29. Hyla Wincenty, rolnik (Brzeźnica, powiat Wadowice).
30. Idźkowski Edward, kupiec.
31. Wawrzynowski Michał, nauczyciel.
32. Pachulczyk Antoni, prez. Zw. Prac. Adm. Gmin.
33. Podoski Bohdan, sędzia (Wilno).
34. Srocki Bolesław, dziennikarz.
35. Tomczak Roman, nauczyciel.
36. Dyboski Tadeusz, dr. medycyny (Kraków).
37. Kirszbraun Eljasz, kupiec.
38. Birkenmayer Alfred, dziennikarz.
39. Kozłowski Leon, prof. uniwer. (Lwów).
40. Borkowski Juljan, sędzia sądu ap. (Lublin).
41. Król Piotr, w.-prez. zw. rzemieśl. (Kraków).
42. Brokowski Stefan, dr. medycyny (Wilno).
43. Fichna Bolesław, adwokat (Łódź).
44. Sęczkowski Franciszek, rolnik (wieś Wola Stryjewska pow. Łask).
45. Domanusowa Adela, działacz. społ. (Biała).
46. Szurig Jerzy, publicysta.
47. Raczkiewicz Mieczysław, adwokat (Wilno).
48. Baścik Michał, nauczyciel (Oświecim).
49. Kwaśicki Ignacy, adwokat.
50. Rudnik Michał, rolnik (gm. Bachów, pow. Bochnia).
51. Kozłowski Janusz, prezes Zw. St. Społ. (Garwolin).
52. Bilski Klemens, nauczyciel (Łódź).
53. Wodziński Radosław, adwokat (Łódź).
54. Jubiński Władysław, dr. medycyny (Janów Lubelski).
55. Pochmarski Bolesław, prof. gim. (Kraków).
56. Olewiński Piotr, rolnik (Pińsk).
57. Długoszowski-Wieniawa Kazimierz, inżynier (wieś Gobowa, woj. krakowskie).
58. Prostak Stanisław, wice-dyrektor sp. tramw. (Kraków).
59. Pajdowski Mikołaj, kierow. Zw. Kółek Rol. (Lublin).
60. Kobrzański Stanisław, urzędnik pocztowy (Kraków).
61. Bełina-Prażmowski Władysław, rolnik (wieś Godzinów, pow. janowski).
62. Kruszewski Wacław, rolnik (wieś Osiny, pow. Puławy).
63. Kamiński Władysław, rolnik (Łódź).
64. Tomaszkiewicz Leopold, dziennikarz, prof. gimnazjum.

Do Senatu.

1. Zaleski August, minister spraw zagranicznych.
2. Piłsudski Jan, sędzia Sądu Apel. (Wilno).
3. Tarnowski Zdzisław, rolnik (Dzików).
4. Nowak Stanisław, nauczyciel.
5. Przybylski Zygmunt, przemysłowiec.
6. Daszyńska-Golińska Zofja, prof. Wolnej Wszechnicy.
7. Szymański Juljan, prof. uniwersytetu (Wilno).
8. Rogowicz Jan, wice-prezes Rady Miejskiej m. st. Warszawy.
9. Lempke Leon, urzędnik kolejowy.
10. Ewert Józef-Ludwik, przemysłowiec.
11. Achmatowicz Aleksander, adw. (Wilno).
12. Roman Walery, prawnik.
13. Mianowski Henryk, inżynier (Kraków).
14. Rudnik Michał, rolnik.
15. Puchmarski Bolesław, prof. gimnazjalny.

Konferencja związków i stowarzyszeń b. wojskowych z terenu D. O. K. III.

Żywy i celowy rozwój wychowania fizycznego oraz przysposobienia wojskowego interesuje zarówno społeczeństwo jak i czynniki państwowe. Sprawność fizyczna i wojskowa rezerw narówni z wyrobieniem obywatelskiem jest obecnie aktualnem zadaniem poszczególnych stowarzyszeń b. wojskowych. Na terenie woj. wileńskiego akcja ta znalazła szczęśliwe i pożyteczne dla państwa rozwiązanie dzięki utworzeniu jednolitego Związku Organizacyj b. Wojskowych Polskich. Obecnie idą prace w kierunku ustalenia form i ścisłych wytycznych współudziału Z. O. W. w pracy przysposobienia wojskowego. Nie o rzucanie szumnych haseł, lecz o realną korzystną pracę chodzi w tym wypadku. Naród powinien wyszkolić się i przygotować do obrony granic. Musi być zbudowana trwała podstawa zwartego, karnego współdziałania armji rezerwowej z wojskiem czynnem.

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych w Grodnie zostaje zwołana konferencja przedstawicieli wszystkich Związków i stowarzyszeń b. wojskowych z terenu D. O. K. III. Z Wilna na konferencję tę wyjeżdżają delegaci Z. O. W., którzy będą reprezentowali poraz pierwszy w Polsce jednolitą masę b. wojskowych z terenu woj. wileńskiego.

Niestety przedstawiciele z innych terenów będą reprezentowali odrębne jeszcze stowarzyszenia. Niech ta okoliczność wpłynie na zrozumienie, iż konieczne jest stworzenie jednej reprezentacji wszystkich b. wojskowych, której podporządkowaliby się wszyscy państwowo myślący oficerowie i szeregowi rezerwy, gdyż praca przysposobienia wojskowego w swej dalszej realizacji nie może się opierać tylko na dobrej woli, lecz i na obowiązku moralnym jej krzewicieli.

Socjal-demokraci litewscy w dalszym ciągu opuszczają progi swej Ojczyzny.

W dniu wczorajszym na odcinku Rykont zgłosił się na posterunek KOP. przybywający z Litwy niejaki Jakób Liskauskas, który oświadczył władzom polskim iż jest socjal-demokratą i przybywa do Polski pragnąc uniknąć dalszych prześladowań ze strony władz litewskich.

Przybyły został oddany do dyspozycji władz administracyjnych polskich.

Ożywiona działalność emigrantów litewskich w Wilnie.

Przed kilku dniami grupa emigrantów litewskich z jednym ze znanych członków litewskiej partji socjal-demokratycznej p. Ancewiczem na czele, wszczęła usiłowania w kierunku stworzenia w Wilnie partji socjal-demokratycznej.

W tym celu już onegdaj toczyły się w tej sprawie narady wstępne z niektórymi z miejscowych działaczy litewskich.

Jak się dowiadujemy energicznie prowadzona akcja w celu stworzenia partji dała juz pozytywne rezultaty i lada dzień należy się spodziewać powstania litewskiej Social-Demokratycznej Partji w Wilnie.

Policjant litewski przeszedł na naszą stronę.

W dniu onegdajszym na jednym z odcinków granicy polsko-litewskiej w pow. wileńsko trockim przeszedł na naszą stronę policjant litewski z VI rejonu litewskiej straży granicznej niejaki Raczkiewicz, którego patrol KOP. zatrzymał w chwili przechodzenia granicy.

Raczkiewicz oświadczył, iż pragnie pozostać w Polsce i do Litwy nie powróci.

Z zarządzenia władz narazie Raczkiewicza osadzono w areszcie centralnym aż do czasu wyjaśnienia motywów dla jakich uciekł on z Litwy do Polski; w razie gdyby się okazało, że Raczkiewicz uciekł wskutek dokonania na terenie Litwy czynu o charakterze kryminalnym zostanie on niezwłocznie przekazany z powrotem władzom litewskim.

Szczegóły potwornego morderstwa pod Mołodecznem.

W dniu 14 b. m. mieszkańcom wsi Kobyłki, gm. połoczańskiej, przedstawił się niezwykły widok: oto psy wiejskie włóczyły przez podwórze ogryzioną ludzką głowę. Zaalarmowano niezwłocznie najbliższy posterunek P. P., który na miejsce wysłał swego funkcjonarjusza i ten ustalił co następuje: w dniu 2 b. m. Mikołaj Łazar, mieszkaniec powyższej wsi, wyjechał na targ do Lebiedziewa, skąd powrócił wieczorem w stanie nietrzeźwym i wszczął odrazu kłótnię ze swą żoną.

Jak stwierdzają sąsiedzi, od szeregu lat kłótnie te były stale na porządku dziennym, gdyż Mikołaj Łazar oddawał się nałogowi pijaństwa. Gdy w dniu tym Mikołaj Łazar zasnął, żona jego Elżbieta wzięła wałek od maglownicy, którym kilkakrotnie uderzyła go w głowę, a następnie „poprawiła" jeszcze siekierą. Po przekonaniu się, że mąż już nie żyje, wyrodna żona przeciągnęła trupa do chlewa i tam zakryła go warstwą nawozu, z tem, że gdy ziemia odtaje, zakopie go w polu. Po pewnym czasie do chlewa dobrały się świnie i psy, które odkopały trupa, odgryzły mu lewą rękę, a następnie odgryzły głowę i wyciągnęły ją na podwórze, przyczyniając się tem do ujawnienia ohydnego morderstwa. Sprawczynię z aktami przekazano władzom sądowym.

Obława na wilków.

W związku z niezwykłem w zimie bieżącej rozmnożeniem się wilków, które stały się istną plagą ludności wiejskiej—Korpus Ochrony Pogranicza w porozumieniu ze starostwami zamierza w najbliższym czasie w powiatach mołodeczańskim, postawskim i święciańskim zorganizować na większą skalę obławy na wilków. (s)

Ukonstytuowanie się prezydjum Obyw. Okręg. Komitetu Wyborczego B. B. W. z R.

Dnia 25 b. m. odbyło się w lokalu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem posiedzenie Obywatelskiego Okręgowego Komitetu Wyborczego. Zebranie zagaił kierownik Okręgowego Biura Wyborczego, mec. Miedzianowski, powołując na przewodniczącego zebrania prezesa Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie p. Romana Rucińskiego. Do prezydjum zebrania poza p. Rucińskim powołano d-ra Stefana Brokowskiego i red. Jerzego Kamińskiego. Po przemówieniu d-ra Brokowskiego, wyjaśniającem cele i zadania Komitetu, dokonano wyboru prezydjum oraz sekcyj: redakcyjnej dla opracowania odezwy i propagandowej. Wobec słabego zdrowia wybranego jednomyślnie na prezesa p. Rucińskiego, kwestja objęcia tej godności została otwartą. Na wice-prezesów wybrano p. Janinę Kirtiklisową, d-ra Stefana Brokowskiego, red. Stanisława Mackiewicza i p. Michała Puchalskiego, na sekretarza — red. Jerzego Kamińskiego, na skarbnika—dyr. Eljasza Jutkiewicza.

Zjazd Kresowego Stronnictwa Ludowego „Zjednoczenie" w Grodnie.

23-go stycznia r. b. odbył się z inicjatywy secesji Stronnictwa Chrześcijańskiej - Demokracji zjazd rolniczo - robotniczy z powiatów grodzieńskiego, augustowskiego i suwalskiego. Na zjazd przybyło również wielu Białorusinów zwłaszcza z Radykalnej Partji Białoruskiej.

Zjazd uchwalił rezolucję tej treści:

„Zjazd rolniczo-robotniczy w połączeniu z Partją Radykalną Białoruską, tworzy jedno silne stronnictwo „Zjednoczenie" na Okręg Grodzieńsko-Augustowsko-Suwalski, wyraża votum ufności Rządowi Marszałka Piłsudskiego i zgłasza swój akces do Bloku Współpracy z Rządem, ufając, że interesy robotnicze i rolnicze znajdą w nim należytą opiekę, a żądania nowopowstałego stronnictwa „Zjednoczenie" należyte zrozumienie. Jednocześnie zjazd wyraża votum ufności centrali stronnictwa „Zjednoczenie" w Wilnie.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze: do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do Marszałka Piłsudskiego.

Telegramy w imieniu Zjazdu podpisali p. p. Sawicki (prezes okręgowy Chrześcijańskich Związków Zawodowych Kresowych), Adamowicz — Białorusin, Majewski — kierownik Chrześcijańskich Związków Zawodowych Kresowych.

Grodnianie z dużem zainteresowaniem obserwują poczynania nowego stronnictwa.

Kandydatury P.P.S. w Grodnie.

Zjazd delegatów P. P. S. okręgu wyborczego grodzieńskiego ustalił następującą listę kandydatów do Sejmu:

1) Gałaj—prezydent miasta Suwałk,

2) Skowroński—robotnik z Grodna,

3) Ardziejewski — pracownik Kasy Chorych w Augustowie,

4) Inż. Jerzy Ostrowski z Suwałk,

5) Podwiński—pracownik Kasy Chorych i radny m. Grodna,

6) Michał Paliński — cieśla z Augustowa,

7) Stanisław Nowicki—technik z Suwałk,

8) Leopold Kulesza — robotnik z Grodna.

Pełnomocnikiem listy jest p. Krasiński sekretarz P. P. S. w Grodnie. (w. p.)

P. P. S. prowadzi agitację wyborczą w języku rosyjskim.

W wielu miejscowościach na terenie Wileńszczyzny, P. P. S. wśród ludności rosyjskiej prowadzi agitację przedwyborczą w języku rosyjskim.

P. P. S. wydała również przedwyborcze odezwy w języku rosyjskim, które są po wsiach kolportowane. (jw)

Wiec kolejarzy w Grodnie.

Dziś odbędzie się w Grodnie wiec pracowników kolejowych, stojących na gruncie ideologji Marszałka Piłsudskiego.

Kasa Spółdzielcza im. Stefczyka w Hożej (pow. grodzieński) za B. B. W. z R.

W niedzielę 22 stycznia b. r. odbyło się zebranie organizacyjne Kasy Spółdzielczej im. Stefczyka w Hożej pow. grodzieńskiego. Do Kasy przystąpiło 150 gospodarzy. Uczestnicy zebrania postanowili całą siłą popierać Blok Wyborczy Współpracy z Rządem oraz wysłali telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i do Marszałka Piłsudskiego. (w. p.)

Ludność żydowska w okręgu białostockim głosować będzie na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Donoszą z Białegostoku, że tamtejsze organizacje żydowskie kategorycznie postanowiły głosować na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Partja ortodoksów „Aguda" powzięła oficjalną uchwałę, głoszącą, iż „Aguda" nie wystawi w okręgu białostockim własnej listy wyborczej, lecz wezwie swych zwolenników do głosowania na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Tak samo Związek Kupców Żydowskich okręgu białostockiego na zwołanej specjalnej konferencji z udziałem przedstawicieli poszczególnych branż, uchwalił wezwać kupiectwo żydowskie do głosowania na listę prorządową.

Zarówno „Aguda" jak i Związek Kupców wydelegowali swoich reprezentantów do Białostockiego Okręgowego Komitetu Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. (jw)

Mołodeczański Związek Cechów za współpracą z rządem.

Obradujący w dniu 22 b.m. Związek Cechów Rzemieślniczych w Mołodecznie na zebraniu swojem w lokalu „Partji Pracy" postanowił jednogłośnie wziąć czynny udział w akcji przedwyborczej, oraz zgłosił swój akces do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Gródek za współpracą z rządem.

Walne zgromadzenie członków Kasy Spółdzielczej w Gródku w ilości około 200 osób — po wygłoszeniu odpowiednich referatów przez Borysa Ignatowicza i Antoniego Piórewicza postanowiło jednogłośnie — wobec zbliżających się wyborów przystąpić do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, oraz przyjąć czynny udział w akcji przedwyborczej.

Postępy Partji Pracy w Święciańskiem.

Działalność Partji Pracy na terenie pow. święciańskiego rozwija się bardzo pomyślnie i cieszy się dużem powodzeniem. Partja Pracy założyła tam cały szereg nowych kół.

Niepopularność „Wyzwolenia" w Święciańskiem.

Jak donoszą z pow. Święciańskiego w miejscowości Twerecz zwołany tam przez „Wyzwolenie" wiec przedwyborczy nie udał się. Kolportowane przez organizatorów wiecu odezwy i ulotki przyjmowane były przez nielicznych uczestników wiecu wśród głośnych ironicznych uwag, że „przydadzą się na papierki do papierosów". Inicjatorom wiecu powiodło się sprzedać zaledwie dwa znaczki na fundusz wyborczy.

Żydowskie Stronnictwo Ludowo-Demokratyczne wystawi na Ziemiach Wschodnich własną listę.

Zaledwie udało się prowodyrom bloku mniejszości narodowych uratować go przed rozbiciem przy układaniu państwowych list wyborczych, gdy zaczęły się nowe poważne tarcia na tle podziału mandatów pomiędzy reprezentantów poszczególnych ugrupowań wchodzących w skład bloku z list okręgowych.

Tarcia te grożą nowemi rozłamami w bloku.

Ostatnio najbardziej energicznie wystąpili reprezentanci żydowskich ludowców-demokratów.

Żydowskie Stronnictwo Ludowo - Demokratyczne przystąpiło do bloku pod warunkiem, iż reprezentanci jego otrzymają 2 pewne mandaty, jeden do Senatu dla d-ra Szabada i jeden do Sejmu—dla adw. Czernichowa.

Jednakże w wyniku ciągłych sporów o mandaty kandydatury powyższych reprezentantów ludowców - demokratów przesuwane były na coraz mniej pewna miejsca na listach bloku.

Z tego powodu w Żyd. Str. Ludowo-Demokratycznem zapanowało wielkie oburzenie i postanowiono zażądać od prowodyrów bloku zapewnienia mandatów dla wymienionych przywódców tego stronnictwa.

W razie niespełnienia tego żądania przez blok, Żydowskie Stronnictwo Ludowo-Demokratyczne wystąpi z bloku i wystawi na terenie Ziem Wschodnich własne listy wyborcze. (jw).

Litwini w Grodzieńszczyźnie.

Litwini w okręgu wyborczym grodzieńskim mają naogół zamiar powstrzymać się od głosowania do Sejmu. Część z nich odda prawdopodobnie swe głosy na Blok Współpracy z Rządem. (wp).

Dziesięć ukraińskich list wyborczych.

Donoszą ze Lwowa, że oprócz 5-ciu ukraińskich list państwowych, które zostały już zgłoszone, wystawiony będzie jeszcze szereg lokalnych ukraińskich list wyborczych. Ogółem wystawionych będzie 10 ukraińskich list wyborczych. (jw)

SPORT.

Walne zebranie Sekcji Wioślarskiej W. K. S. „Pogoń".

W dniu 28 b. m. w lokalu zimowym W. K. S. „Pogoń" (Kasyno Garnizonowe, A. Mickiewicza 13) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Sekcji Wioślarsko-Pływackiej w 1 szym terminie o godz. 17-ej. w drugim o godz. 18-ej.

Ze względu na ważność sprawy stawiennictwo wszystkich członków Sekcji obowiązkowe.

KRONIKA.

Czwartek **26** stycznia

Dziś: Polikarpa B. M.
Jutro: Jana Chryzost.
Wschód słońca—g. 7 m. 26
Zachód „ g. 15 m. 37

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 25. I. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 763. Temperatura średnia + 1° C. Opad w milimetrach —. Wiatr przeważający południowo-zachodni. Pochmurno. Śnieg. Minimum na dobę—7° Cels.

Tendencja barometryczna—wzrost ciśnienia.

MIEJSKA.

— **Burzliwe posiedzenie miejskiej Komisji Sanitarnej.** Na onegdajszem posiedzeniu miejskiej Komisji Sanitarnej po bardzo ostrej i drażliwej dyskusji, jaka wywiązała się na tle subwencjonowania przez miasto żydowskiej organizacji „Miszmeres-Chojlem" radni Żydzi na znak protestu opuścili salę posiedzeń, motywując swój krok odrzuceniem przez większość członków Komisji wniosku o stałem subsydjowaniu przez miasto wymienionej wyżej organizacji żydowskiej. (S).

— **Budowa odżelaźniaczy wody.** Magistrat ostatnio uznał projektowaną budowę elektropomp w chwili obecnej za niewskazaną. Kredyty zaś przeznaczone na powyższy cel postanowił zużyć na budowę odżelaźniaczy wody. (S).

— **Podwyższenie opłat za bicie wieprzy na rzeźni miejskiej.** Jak się dowiadujemy, Magistrat zamierza podwyższyć opłaty za korzystanie z lokalu rzeźni miejskiej przy biciu i smarzeniu wieprzy. Opłaty mają być podwyższone o 40 groszy od wieprza. (S).

— **Podwyższenie opłat za badanie mięsa na miejskiej stacji weterynaryjnej.** Jak się dowiadujemy, Magistrat m. Wilna wysunął projekt podniesienia pobieranych opłat za badanie mięsa na stacji weterynaryjnej. W myśl tego projektu opłaty mają być podwyższone o 5 groszy t. j. z 10 do 15 groszy za kilogram. W wypadkach zaś braku zaświadczeń, że ubój był dokonany na rzeźni miejskiej, opłata ma być podwyższona do 20 groszy. Projekt ten celem ostatecznego zatwierdzenia wpłynie na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej. (S).

— **Będziemy mieli dobre bruki.** W projektowanym przez miasto preliminarzu budżetowym na rok 1928/29 przewidziana jest pozycja na remont 37 kilometrów bruków miejskich. (S).

— **Stan zdrowotny Wilna.** Sekcja Zdrowia Magistratu w przeciągu tygodnia ubiegłego zanotowała na terenie m. Wilna następującą ilość zasłabnięć na choroby zakaźne: tyfus brzuszny—6 (zmarło 1); tyfus plamisty—3; płonica—4; błonica—10; ospówka—1; odra—65; krztusiec—5; różyczka—9; zausznica—7; grypa—14; gruźlica—12 (zmarło 1); jaglica — 1. Razem 137 zasłabnięć na choroby zakaźne, w tej liczbie zanotowano 2 wypadki śmiertelne. (S).

SAMORZĄDOWA.

— **O rozbudowę miast woj. wileńskiego.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało ostatnio do wszystkich pp. wojewodów okólnik w sprawie rozbudowy miast, w którym sprecyzowane zostały wytyczne dla wykonania przepisów wykonawczych do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 kwietnia 1927 r. W związku z tym okólnikiem p. wojewoda wystosował odpowiednie instrukcje przewodniczącym Wydziałów Powiatowych w Wilnie, Oszmianie, Święcianach, Głębokiem, Wilejce i w Mołodecznie oraz do prezydenta m. Wilna.

SPRAWY PRASOWE.

— **Konfiskata.** Komisarjat Rządu na miasto Wilno w dniu wczorajszym skonfiskował Nr. 7 nakładu czasopisma białoruskiego „Dumka Pracy" za umieszczenie kilku wiadomości, kolidujących z art. 129 K. K., art. 50 prawa prasowego i z art. 1 odnośnego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. (s)

WOJSKOWA.

— **Prerogatywy podoficerów wysłużonych w służbie cywilnej, państwowej i komunalnej.** Zgodnie z obowiązującą ustawą, państwo zapewnia podoficerom zawodowym, przeniesionym do rezerwy, lub pospolitego ruszenia, o ile przesłużyli na stanowisku podoficerów zawodowych conajmniej lat 12, pierwszeństwo w otrzymaniu odpowiadających ich kwalifikacjom stanowisk cywilno-państwowych, samorządowych lub w zakładach i instytucjach subwencjonowanych przez państwo.

W wykonaniu powyższych przepisów M. S. W. w porozumieniu się z min. Spraw Wojsk. zarządziło: 1) aby we wszystkich, podległych ministerstwu władzach i urzędach państwowych, wysłużeni podoficerowie zawodowi mieli pierwszeństwo w uzyskaniu stanowisk kancelistów i rachmistrzów, zaliczonych do III kategorji służbowej; 2) aby wszystkie gminy wiejskie i miejskie, oraz powiatowe i wojewódzkie związki kumunalne udzielały wyżej wspomnianym podoficerom pierwszeństwa w otrzymaniu stanowisk odpowiadających stanowiskom III kategorji w służbie państwowej; 3) aby wykazy wakujących stanowisk, o których mowa były przedstawiane M. S. W. w ostatnim miesiącu każdego ćwierćrocza (najdalej do 10-tego miesiąca).

Wykazy te M. S. W. przesyła zkolei do biura personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, gdzie czynna przy biurze specjalna komisja kwalifikuje i przedstawia kandydatów do zatwierdzenia odpowiednim władzom.

Z UNIWERSYTETU.

— **Wykłady powszechne w sali Śniadeckich.** Drugi wykład powszechny w obecnym trymestrze odbędzie się dziś dnia, 26 stycznia. Będzie to wykład prof. Modelskiego p. t. „Geneza państwa i społeczeństwa polskiego" — pierwszy z cyklu „Polska za Piastów".

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **„Słowo Akademickie".** Według krążących pogłosek, „Słowo Akademickie" już się nie ukaże, a przynajmniej w dotychczasowej formie.

— **Z „Koła Historyków".** W niedzielę dnia 22 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie „Koła Historyków". Na uwagę zasługuje przeprowadzony na tem zebraniu wniosek o nieprzyjmowaniu do koła osób, które nie wykażą się jakąś pracą naukową.

— **„Czwartek".** W dniu dzisiejszym, jak zwykle, o godzinie 8-ej odbędzie się w Ognisku „Czwartek". W programie dalszy ciąg dyskusji przerwanej przed tygodniem z powodu spóźnionej pory. Będzie więc druga część referatu o korporacjach, oraz w miarę możności dyskusja o „Słowie Akademickiem". Sprawozdanie z interesującej dyskusji podamy po dzisiejszym wieczorze, gdyż łączy się on z ubiegłym w jedną całość.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia.** W przeciągu ubiegłego tygodnia Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie zarejestrował na terenie województwa wileńskiego 4984 bezrobotnych, z czego na m. Wilno przypada liczba 4828.

Zaznaczyć należy, iż w Wilnie bezrobocie zwiększyło się o 236 osób, w głównej mierze z powodu zwolnienia większej ilości robotników przez pierwsze wileńskie zakłady tkaniny drzewnej. (s)

— **Wypłata zasiłków.** Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w dniach 27 i 28 b. m. dokona wypłaty zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. (s)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Odroczenie zjazdu b. wojskowych z Ziemi Kowieńskiej.** Zapowiedziany na dzień 12 lutego r. b. Zjazd b. wojskowych, pochodzących z Ziemi Kowieńskiej zostaje odroczony. O dniu zwołania Zjazdu Komisja Organizacyjna powiadomi zainteresowanych przez prasę lub pisemnie. Osoby, które miały zamiar przybyć na Zjazd proszone są o podanie miejsca swego zamieszkiwania pod adresem: Wilno, ul. Mickiewicza 30 m. 2 St. Niekrasz lub ul. Witoldowa 8 m. 2 K. Błażewicz.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Z Tow. Miłośników Historji Polskiej Reformacji im. Jana Łaskiego.** W sobotę 28 stycznia 1928 r. o godzinie 7½ wiecz., w lokalu własnym przy ul. Zawalnej Nr. 1, odbędzie się zebranie członków Towarzystwa Miłośników Historji Polskiej Reformacji im. Jana Łaskiego.

Porządek dzienny:

1) Odczyt z przeźroczami pod tytułem „Pokaz zabytków ewangelickich, świadczących o roli reformacji w kulturze polskiej".

2) Sprawa wydania odezwy wyborczej w imieniu Towarzystwa.

Po załatwieniu porządku dziennego zabawa towarzyska.

Goscie mile widziani.

ARTYSTYCZNA.

— **Recital skrzypcowy.** Jutro, 28 stycznia r. b., o godzinie 8 m. 15 wiecz., recital skrzypcowy 10-letniego wirtuoza Szymona Goldberga. W programie sonata Haendla, koncert c-moll Mendelsohna, suita hiszpańska de Falla, suita Regera i t. d. Bilety do nabycia w „Orbisie", Mickiewicza Nr. 11, w dniu koncertu od godz. 17-ej w kasie Reduty na W. Pohulance.

Z POGRANICZA.

— **Wysiedlenie.** Władze litewskie w dniu onegdajszym na odcinku nowotrockim wysiedliły z granic Litwy 3 osoby. (s)

RÓŻNE

— **Z Komitetu Uczczenia Pamięci Kazimierza Wimbora.** W dniu 28 stycznia r. b. o godz. 17 m. 30 w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (Magdaleny, 2) odbędzie walne zebranie Komitetu Uczczenia Pamięci Kazimierza Wimbora. Na porządku dziennym sprawozdanie Wydziału i likwidacja komitetu.

Teatr i muzyka.

— **„Reduta" na Pohulance. „Fircyk w zalotach".** Dziś o godz. 20-ej wznowienie komedji Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach" z udziałem: J. Osterwy, St. Karbowskiej, I. Rowickiej-Kunickiej, J. Karbowskiego, St. Larewicza, K. Pągowskiego i J. Wasilewskiego.

Bilety sprzedaje biuro „Orbis" (Mickiewicza 11.

— **„Uciekła mi przepióreczka".** W sobotę o godz. 20-ej komedja St. Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka" z J. Osterwą w roli Przełęckiego.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** Dziś graną będzie po raz ostatni doskonała groteska Molnara „Złodziej i jego mecenas".

— **Piątkowa premjera.** „Szkoła wdzięku" oto tytuł nowości repertuarowej Teatru Polskiego, która grana będzie po raz pierwszy w piątek najbliższy.

Komedja ta od kilku tygodni jest grana z wielkiem powodzeniem w Teatrze Letnim w Warszawie.

— **Dorocza Reduta Artystyczna** Artystów Teatru Polskiego zapowiada się wspaniale.

Cenne nagrody konkursowe ofiarowały firmy Sztrall, Prużan, S. Segall, Hurtownia tytoniowa Nr. 7, Borkowski, Banel, Jankowski i inne.

Do tańca przygrywać będą cztery zespoły orkiestrowe.

Osoby, które nie otrzymały jeszcze zaproszeń, zechcą podać swe nazwiska telefonicznie (2-24), lub zgłosić się osobiście do Teatru Polskiego w godz. 6—7.

Bilety za okazaniem zaproszeń nabywać można w cukierni W. P. Sztralla w godz. od 12—2 i 5—7 wiecz.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 435 mtr.

CZWARTEK 26 stycznia.

16.35. Gazetka radjowa.
17.20. Transmisja z Warszawy. „Wśród książek".
17.45. Transmisja z Warszawy. Audycja literacka.
19.00. Sygnał czasu i rozmaitości.
19.10. „O starych drogach z Wilna" odczyt z cyklu „Ziemia Wileńska".
19.35. Trzeci odczyt z cyklu „Kultura białoruska".
20.30. Transmisja z Warszawy.

PIĄTEK 27 stycznia.

16.35. Gazetka radjowa.
16.55. „Emigracja polska we Francji" odczyt pióra Kazimierza Leczyckiego wygłosi speaker.
17.20. „Pielęgnowanie zaniedbanych starych sadów" odczyt z działu „Ogrodnictwo".
17.45. Koncert orkiestry pod dyr. prof. Al. Kontorowicza.
19.00. Sygnał czasu i rozmaitości.
19.10. „Skrzynka pocztowa" wypowie Witold Hulewicz.
19.25. „Białoruska poezja ludowa" odczyt z cyklu „Kultura białoruska".
20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z filharmonji Warszawskiej.

Na wileńskim bruku.

— **Zawód miłosny.** Na tle zawodu miłosnego otruła się strychniną Elżbieta Osińska zam. przy ul. Antokolskiej 70.

— **Amatorka alkoholu.** Około domu Nr. 24, na ul. Warszawskiej znaleziono w stanie nieprzytomnym Marję Barancewicz zam. ul. Staro-Oszmiańska Nr. 9. Po przewiezieniu do szpitala Barancewicz zmarła, przyczem lekarz stwierdził otrucie się.

— **Oj, Bazyli, Bazyl!..** Ujawniono w przystani wioślarskiej W. K S „Pogoń" kradzież 12 krzeseł i śróbsztaku, ogólnej wart. 180 zł. Zaalarmowana policja ujęła sprawców w osobie Alfonsa Harasimowicza ul. Obozowa 24 i Bazylego Nikitina ul. Świerkowa 14. Skradzione rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanym.

Rozmaitości.

Nowe promienie X.

Dr. R. A. Millikan, dyrektor laboratorium fizycznego w Instytucie Technologicznym w Kalifornji i laureat nagrody Nobla, zawiadomił ostatnio Akademję Nauk w Stanach Zjednoczonych o swojem nowem odkryciu.

Są to ultra promienie X znajdujące się w atmosferze i mające przeszło 100 razy większą siłę przenikającą od innych, znanych już promieni.

Według twierdzenia d-ta Millikan nowoodkryte promienie X przebijają ołowianą ścianę grubości 1 m. 82 cm., podczas gdy najsilniejsze ze znanych promieni X przenikają najwyżej 1 i ¼ cm. ołowianą płytę.

Najstarszy z młodszych żonkosiów.

Zaro Agha zachował widać, nie bacząc na swoje 155 „wiosen", jeszcze bardzo młode serce, skoro postanowił rozwieść się ze zbyt starą dla niego, gdyż 65 lat liczącą żoną, by wstąpić ponownie w związki małżeńskie z niespełna 20-letnią obywatelką Konstantynopola. Zaro Agha twierdzi, że sprzykrzyła mu się ta jego zniedołężniała, gadatliwa baba, woli przeto pobrać się z inną — młodszą i więcej jego młodemu temperamentowi odpowiadającą. Ten chyba nigdy już nie będzie pacjentem prof. Woronowa.

Niewolnictwo w XX-em stuleciu.

Dziwnie brzmi wiadomość o ogłoszeniu dekretu, obdarzającego wolnością 215.000 krajowców, zamieszkujących kolonję angielską w Sierra-Leone, a żyjących dotąd w stanie niewolnictwa. I jest to nakaz, mający względną tylko siłę obowiązującą, pozwala on im bowiem zrzucić to upokarzające jarzmo, nie zmusza wszakże kolonistów do natychmiastowego podporządkowania się z własnej woli nowej ustawie. A więc niewolnictwo będzie dalej jeszcze istnieć.

Popierajcie **Ligę Morską i Rzeczną!**

Humor.



— Wstydź się, Wojtuś, bo inaczej sobie pójdziemy.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł, Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 ppoł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str. — 30 gr., III i IV str. — 25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej Zagraniczne 50% drożej. Oddział w Grodnie—Orzeszkowej 5, tel. 360. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń". Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5. Redaktor w/z. Antoni Faranowski.